

Spotkanie przywódców ZSRR i Polski

22 września w siedzibie KC KPZR odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR, L. Breżniewa, członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygina, członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgornego z pierwszym sekretarzem KC PZPR, Wł. Gomułą, prezesem Rady Ministrów PRL, J. Cyrankiewiczem. W czasie spotkania omówiono aktualne problemy współczesnej sytuacji międzynarodowej i światowego ruchu komunistycznego, jak również problemy stosunków dwustronnych między KPZR i PZPR, Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczypospolitą Ludową. Raz jeszcze potwierdzono całkowitą jedność poglądów we wszystkich omawianych sprawach, jak też konsekwentne dążenie do rozwijania nadal wszechstronnych kontaktów oraz ścisłej współpracy między obu partiami i obydwoma krajami. Spotkanie i rozmowy przebiegały w atmosferze braterskiej przyjaźni i serdeczności. (PAP)

Partyjno-rządowa delegacja NRD przybyła do Polski

22 bm. przybyła do Warszawy partyjno-rządowa delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Delegacji przewodniczy członek Biura Politycznego KC SED (Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności) sekretarz KC — Gerhard Grueber. (PAP)

Siewy jesienne w pełni

Siewniki zbożowe z zaprzęgami traktorowymi i konnymi, to codzienne obecnie obrazy na polach naszego województwa. Rolnicy zakończyli już siew poplonów ozimych na powierzchni 200 tysięcy hektarów. 16 bm. rozpoczęto siewy żyta i do wczoraj obsiano około 60 procent arealu przeznaczanego pod tę uprawę (480 000 ha). Wobec takiego tempa prac siewnych należy się spodziewać, że do 30 bm., tj. w przepisowym terminie agrotechnicznym wszystkim ziarno znajdzie się w ziemi. W przyszłym tygodniu rozpoczyna się w naszym regionie zasiewy pszenicy ozimej (105 000 ha) i potrwa ją do 5 października. Taki ostateczny termin siewu tej rośliny wyznacza nauka na podstawie wieloletnich doświadczeń polowych.

Przedstawiciel walczącego Wietnamu z wizytą w OKP

22 bm. stały przedstawiciel Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w Polsce Tran Van Tu złożył wizytę kierownictwu Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. Tran Van Tu wręczył program polityczny Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego uchwalony na nadzwyczajnym zjeździe Frontu. Przewodniczący OKP prof. Kulczyński i inni członkowie kierownictwa OKP dali wyraz gorącej solidarności polskiego ruchu pokoju z bohaterskim narodem wietnamskim. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — przewidywane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże; miejscami, głównie na północy i południowo-wschodnich krańcach Polski, możliwe przelotne deszcze. Temperatura maksymalna od 16 na północy zachodzie do 20 st. w głębi kraju. Wiatry umiarkowane, chwilami silne, z kierunków południowo-zachodnich.



POZNAŃ
SOBOTA
23
WRZESIEŃ
1967

Wydanie A
Nr 225 (7342)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

- Zaprzestanie agresji USA w Wietnamie
- Zwrot Arabom zagrabionych ziem
- Rozwiązanie bloków militarnych
- Uwolnienie od groźby nuklearnej

ZSRR wskazuje drogę odprężenia

W piątek na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przemawiał minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko, przedstawiając stanowisko Związku Radzieckiego na najważniejsze problemy współczesnego świata. W piątkowej debacie generalnej zabrali również głos ministrowie spraw zagranicznych Szwecji — Torsten Nilsson oraz Japonii — Takeo Miki.

Dla narodów Związku Radzieckiego, dla tych wszystkich, którzy odnoszą się doń z sympatią lub przyjaźnią — powiedział na wstępie A. Gromyko — obecna sesja Zgromadzenia ma szczególne znaczenie, ponieważ w dniu 7 listopada br. państwo radzieckie obchodzi 50 rocznicę swego istnienia. Wydarzenia, jakie nastąpiły przed 50 laty w naszym kraju — wywarły i wywierają wpływ na cały bieg historii światowej.

A. Gromyko przypomniał historyczne znaczenie dekretu Lenina o pokoju i zaznaczył, że Związek Radziecki buduje swe stosunki z innymi pa-

stwami na zasadzie pokojowego współistnienia. Obowiązkiem ONZ — stwierdził A. Gromyko — jest ponowne potwierdzenie tej zasady — bez czego nie ma i nie może być trwałego pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Najpoważniejszym zagrożeniem pokoju jest obecnie agresja Stanów Zjednoczonych w Wietnamie, która zaostrzyła i skomplikowała sytuację międzynarodową i która opóźnia rozwiązanie najważniejszych problemów międzynarodowych. Brutalne naruszenie porozumień międzynarodowych, deptanie elementarnych norm prawa międzynarodowego, pogardliwe lekceważenie światowej opinii publicznej — wszystkie te elementy zbrodniczej polityki są skoncentrowane w poczynaniach Stanów Zjednoczonych w Wietnamie.

W czwartek na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ — stwierdził A. Gromyko — przedstawione zostało raz jeszcze stanowisko rządu USA w sprawie Wietnamu i raz jeszcze stało się jasne, że stanowisko to w niczym się nie zmieniło. Ci, którzy wtargnęli przemocą do Wietnamu, nie zamierzają się zeń wycofywać i nie chcą nawet zaprzestać bombardowania terytorium DRW, wysuwając w związku z tym różne wstępne żądania o charakterze ultimatywnym.

Pokój w Wietnamie może być przywrócony tylko po wycofaniu się agresorów — oświadczył min. A. Gromyko. Amerykanie przybyli do Wietnamu z bronią w ręku i chcą narzucić Wietnamczykom taki ustrój, jaki podoba się określonym kołom amerykańskim, a jednocześnie usiłują zatopić w morzu krwi dążenie narodu wietnamskiego do zapewnienia sobie niezależności i wolności. Wszystko to powinno być potępione w sposób jak najbardziej zdecydowany.

Jeśli chodzi o Związek Radziecki — oświadczył A. Gromyko — to wraz z innymi krajami socjalistycznymi udziela on i będzie nadal udzielał narodowi wietnamskiemu coraz większego poparcia i coraz bardziej wszechstronnej pomocy dla odparcia agresji ZSRR w pełni popiera stanowisko rządu DRW i Narodowe

go Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, które to stanowisko jest absolutnie zgodne z porozumieniami genewskimi i stanowi słuszną podstawę do uregulowania kwestii wietnamskiej. Naród wietnamski walczy o wolność i niezależność, walczy bohatersko i jesteśmy przekonani, że jego słuszną sprawą zwycięży. Przechodząc do spraw likwidacji skutków agresji izraelskiej. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Oferta targowa

Nowości na stoł

Co to jest hamburger? Specjalność nowoczesnej kuchni: mięso wołowe i wieprzowe mielone z dodatkami przypraw, zamrożone w formie klopsika w temperaturze —20 stop. Kupuje go się w porcjach, nadaje się do natychmiastowego smażenia. Więcej wygodnie, szybko i nie zawodnie.

Oto jedna z nowości oferowanych handlowcom przez Zjednoczone Chłodnie Składowe. Na obecnych Targach występują one z niezwykle bogatą propozycją sprzedaży mrożonych wyrobów gastronomicznych. Jedną tylko spośród 6 chłodziń — wystawców, w Chłodniach produkują obecnie 42 rodzaje tych wyrobów. Ogólna wielkość tej produkcji na rynek wewnętrzny w ciągu roku wynosi dzisiaj 3,5 tys. ton. Mogłaby być dwukrotnie większa, gdyby chłodziń miały dostateczne zapasy.

Mrożonki stanowią jedynie część oferty przemysłu spożywczego. Inna z kolei branża, owocowo-warzywna proponuje handlowcom towary wartości 2,7 mld. zł, to jest o pół miliarda więcej niż rok temu. Mimo całej różnorodności tych wyrobów największym powodzeniem cieszą się u handlowców koncentrat pomidoro- wy i groszek. Z innych branż poważne zamówienia składa handel na pieczywo cukiernicze, stawiając w kłopotliwej sytuacji producentów, którzy nie są w stanie podać tym potrzebom. Z koncentratów spożywczych największe powodzenie u handlowców mają zupy. Inny wystawca — przemysł jajeńsko-drobiarski oferuje nowe konserwy drobiowe, a także smaczne omelety z proszku jajecznego, jajeczny sos biały w proszku i inne tego rodzaju spe-

ciala, na ogół nie znane na rynku. Poszukiwana nowością będzie także w handlu tzw. novit, zagęszczony sok owocowy w postaci stałej, którego łyżeczka na szklankę wody daje smak oryginalnego soku. Tak więc mimo nasycenia rynku artykułami spożywczymi można oczekiwać, że wiele, zwłaszcza nowych wyrobów znajdzie się niebawem w sklepach. (zs)

17 skrzypiec w III etapie konkursu lutniczego

Jury III Międzynarodowego Konkursu Lutniczego im. H. Wieniawskiego zakwalifikowało na wczorajszym posiedzeniu do III etapu konkursu 17 instrumentów. Oto ich kolejne numery i godła: 107 — Fervet Opus, 92 — Antonio, 25 — Sacconi, 142 — Leonardo, 11 — Bisiach, 43 — Simeon, 58 — Pion 7, 116 — Monica, 133 — Non multa sed multum, 82 — Herculo, 87 — Massart, 135 — Apollo 61 — Vieuxtemps, 6 — Nina, 70 — Sitt, 118 — Gutta cavat, 146 — Astrum fulgens.

Wczoraj wieczorem rozpoczął się III etap konkursu polegający na przesłuchaniu dwięciu instrumentów. Dzisiejsze przesłuchania rozpoczną się w Auli UAM o godz. 19. Na zakwalifikowanych do III etapu skrzypkaczy grać będzie Edward Stankiewicz z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii Poznańskiej pod dyktando Zdzisława Szostaka. (na)

Posiedzenie Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa

22 bm. odbyło się posiedzenie Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. Obradom przewodniczył minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski.

W czasie posiedzenia omówiono dotychczasowe kierunki i rezultaty patriotycznego wychowania obozowego młodzieży harcerskiej. Podkreślając znaczny dorobek organizacji w tej ważnej dziedzinie wychowania — uczestnicy obrad wysunęli szereg propozycji zmierzających do dalszego upowszechnienia i udoskonalenia pracy nad kształtowaniem patriotycznych postaw obywateli młodzieży. (PAP)

Pisarze ziem zachodnich i północnych obradują w Szczecinie

Przemówienie Zenona Kliszki

W zamku książąt pomorskich w Szczecinie rozpoczął się w piątek X jubileuszowy zjazd pisarzy ziem zachodnich i północnych. W spotkaniu bierze udział 170 pisarzy, krytyków literackich i publicystów, reprezentujących środowiska pisarskie Bydgoszczy, Gdańska, Katowic, Koszalina, Olsztyna, Opola, Poznania, Wrocławia, Zielonej Góry i Szczecina. Reprezentowane są również środowiska warszawskie, krakowskie i łódzkie, a także wydawnictwa działające na ziemiach zachodnich i północnych — „Ossolineum”, „Ślask”, „Wydawnictwo Poznańskie” i „Wydawnictwo Morskie”.

Gośćmi szczecińskiego zjazdu pisarzy są: członek Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KC — Zenon Kliszko, kierownik Wydziału Kultury

KC — Wincenty Kraśko, minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka, przedstawiciele Zarządu Głównego i Zarządu Warszawskiego Związku Lite-



Na zdjęciu: goście Zjazdu na sali obrad — od prawej: minister Lucjan Motyka, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Antoni Walaszek, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, przew. Prez. WRN w Szczecinie Marian Lempicki, kier. Wydz. Kult. KC PZPR — Wincenty Kraśko. (CAF — Telefoto)

ratów Polskich, Prezydium Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich oraz gospodarze Ziemi Szczecińskiej z I sekretarzem KW PZPR — Antonim Walaszkiem i przewodniczącym Prezydium WRN — Marianem Lempickim.

Gośćmi zjazdu są również delegacje pisarzy ze Związku Radzieckiego — Włodzimierz Orłow, Pimen Panczenko, Michaił Kliwidze, Wiktor Borysow; z Czechosłowacji — Józef Bobek, Rudolf Turna, Ilija Bart oraz z NRD — Kurt David i Rainer Kerndl.

Wśród uczestników zjazdu obecni są pisarze, których twórczość związana jest od lat z tematyką ziem zachodnich i północnych.

Zjazd otworzył przewodniczący szczecińskiego Oddziału ZLP — Ireneusz Gwidon Kamiński. Przemówienie powitał na wygłosił I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Antoni Walaszek.

Do uczestników zjazdu przemówił członek Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KC — Zenon Kliszko. Przemówienie sekretarza KC pisarzy przybliżył gorącymi okłaskami. Następnie zjazd powitali: sekretarz Zarządu Głównego ZLP — Jan Maria Gliges i członek Prezydium Rady Naczelnej TRZZ — dr Czesław Pilchowski.

Z kolei uczestnicy zjazdu wysłuchali trzech referatów: Zdzisława Hierowskiego — „Środowisko ziem zachodnich i północnych w życiu literackim kraju”; Wilhelma Szewczyka — „Długa wojna światowa w literaturze NRF i NRD”; Stanisława Telegi — „Z problematyki polskiej prozy marynistycznej.”

W dyskusji nad referatami zabrali głos: Zbyszek Bednorz, Przemysław Bystrycki, Stanisław Muskat-Fleszarowa, Tadeusz Kajan, Ryszard Liskowski, Witold Nawrocki, Wiesław Rogowski, Józef Wójcicki, Leszek Prorok, Irena Przewłocka, Włodzimierz Wnuk i Tadeusz Złociński.

W dyskusji zabral również głos Zenon Kliszko. (PAP)

Omówienie wystąpienia Zenona Kliszki drukujemy na stronie 2.



Świętu bułgarskiej armii

Z okazji dnia Bułgarskiej Armii Ludowej min. obrony narodowej PRL Marszałek Polski Marian Spychalski przesłał na ręce min. obrony narodowej Bułgarii gen. armii Dobri Dżurowa depechę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami.

„Kosmos-179”

W Związku Radzieckim wystrzelono w piątek kolejnego sztucznego satelitę Ziemi z serii „Kosmos”. Na pokładzie satelity zainstalowano aparaturę naukową, przeznaczoną do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

„Resolution” z „Polarisami”

Jak podało brytyjskie ministerstwo obrony, pierwszy brytyjski okręt podwodny, wyposażony w wyrzutnie z 16 rakietami „Polaris”, wejdzie do służby w marynarce wojennej w dniu 2 października br. Okręt nosi nazwę „Resolution”.

Gostyn rozpoczął słodką kampanię

Po cukrowniach w Klemensowie, Woźuczynie i Rejowcu, w woj. lubelskim, które jako pierwsze w kraju zapoczątkowały tegoroczną kampanię cukrowniczą, wczoraj ruszyła pierwsza w Wielkopolsce cukrownia w Gostyniu. Roczny plan przewiduje przerobienie 20 tys. kwintali buraków cukrowych. (za)



Przemówienie ministra Gromyki w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

Dokończenie ze str. 1

skiej na Bliskim Wschodzie min. A. Gromyko oświadczył m. in.:

Związek Radziecki, potępiając agresję Izraela, uważa, że trzeba przede wszystkim doprowadzić do wycofania wojsk izraelskich poza linie zajmowane przez nie przed 5 czerwca br. Konieczne jest także wynagrodzenie państwom arabskim — ZRA, Syrii i Jordanii — szkód materialnych wyrządzonych wskutek agresji izraelskiej i okupacji części ich terytoriów. Izrael musi wykonać uchwały ONZ w sprawie Jeruzolimy, a jeśli tego nie uczyni to Rada Bezpieczeństwa będzie musiała podjąć decyzję w sprawie sankcji przeciwko Izraelowi. Związek Radziecki jest gotów wziąć udział w realizacji takiej decyzji.

Są też inne sprawy, które w taki lub inny sposób są związane z sytuacją na Bliskim Wschodzie.

Związek Radziecki zdecydowanie opowiada się za tym, by zapewnione zostały pokój i bezpieczeństwo wszystkim państw tego rejonu, leżącego bezpośrednio na południe od ZSRR. W tym celu jednak trzeba dokonać pierwszego kroku: oczyścić ziemię arabską z wojsk agresorów Izraela.

Następnie Gromyko przeszedł do problemów Europy podkreślając, że znów wysuwane są postulaty rewizji politycznej mapy Europy.

Wystarczy, aby w Moskwie lub w Paryżu, w Warszawie lub w Berlinie ogłoszono oświadczenie o realnych faktach dzisiejszej Europy, o tym, że ukształtowane tu granice są nienaruszalne, aby w Niemczech zachodnich powstała odwetowa wrzawa. Uzasadniony niepokój narodów, a zwłaszcza tych, które uciekały od agresji hitlerowskiej, wywołują próby odwetowych kół NRF uzyskania dostępu do broni jądrowej. Niebezpieczeństwo odwetowej polityki NRF pogłębia się w związku z tym, że cieszy się ona poparciem Stanów Zjednoczonych, które coraz ściślej i bardziej otwierają się na arenie międzynarodowej.

Rząd radziecki zwraca już uwagę Zgromadzenia Ogólnego na niebezpieczeństwa, które kryje w sobie podział świata na przeciwstawne sobie militarno-polityczne ugrupowania państw — powiedział następnie Gromyko. Międzynarodowe napięcie wyraźnie by się zmniejszyło, gdyby bloki militarne zostały rozwiązane. Proponujemy równocześnie rozwiązanie Paktu Atlantycznego i stworzenie jakiegoś przeciwwaga — obronno Układu Warszawskiego, lub też w charakterze pierwszego kroku — osiągnięcie porozumienia o zlikwidowaniu militarnych organizacji obu ugrupowań.

W związku z niezbędną potrzebą udaremnienia przez ONZ polityki agresji we wszelkich jej przejawach Gromyko wskazał na ważne znaczenie określenia agresji. Rząd radziecki — powiedział on — wnosi do rozpatrzenia XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego doniosłą i pilną sprawę „o konieczności przyspieszenia prac nad zdefiniowaniem agresji w świetle współczesnej sytuacji międzynarodowej”.

Występujemy również powiadając Gromyko na rzecz zakazu wszystkich doświadczeń z bronią jądrową, likwidacji obecných baz wojskowych na cudzych terytoriach, stworzenia stref beżatomowych w różnych rejonach świata. Uważamy, że dojrzała już sprawa zawarcia międzynarodowego układu o nierozpowszechnianiu broni jądrowej. Podkreślamy z zadowoleniem, że obecnie w rozwiązywaniu problemu nierozpowszechniania broni jądrowej zaznaczył się postęp. Układ o nierozpowszechnianiu broni jądrowej nie tylko nie postawi jakichś przeszkód w wykorzystywaniu przez kraje nienuklearne energii atomowej w celach pokojowych, lecz otworzył przed nimi nowe możliwości w tej dziedzinie.

Minister spraw zagranicznych ZSRR podkreślił konieczność zawarcia, bez dalszej zwłoki, układu o całkowitym i ostatecznym zakazie stosowania broni nuklearnej. Rząd radziecki przedstawia do rozpatrzenia XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, ważny i pilny problem: „o zawarciu konwencji w sprawie zakazu stosowania broni nuklearnej”. Równocześnie przedstawia on projekt takiej konwencji.

Rząd radziecki proponuje, aby każde państwo, które podpisze konwencję, zobowiązało się nie będzie stosować broni nuklearnej, grozić jej użyciem i zachęcać innych państw do użycia takiej broni.

Proponujemy także, aby każde państwo — sygnatariusz konwencji — zobowiązało się, iż dołoży wszelkich wysiłków dla jak najszybszego zawarcia układu o przerwaniu produkcji i likwidacji wszystkich nagromadzonych zapasów broni jądrowej, zgodnie z układem o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu pod skuteczną kontrolą międzynarodową. Zawarcie tej konwencji byłoby krokiem do praktycznego postawienia problemu całkowitej likwidacji broni masowego zniszczenia.

Następnie Gromyko oświadczył, że Związek Radziecki opowiada się za jak najszybszym rozwiązaniem problemu przyjęcia NRD do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie sprzeciwiamy się, aby do ONZ równocześnie przyjęto także drugie państwo niemieckie — Niemiecką Republikę Federalną.

Należy rozwiązać wreszcie problem przywrócenia praw Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ.

Związek Radziecki gotów jest rozwijać i polepszać stosunki ze wszystkimi państwami, które do tego dążą oraz współpracować z nimi w poszukiwaniu rozwiązania aktualnych problemów międzynarodowych — powiedział min. Gromyko.

Mamy już 306 znaków „1” i „0” ale...

Jakość produkcji sprawą wciąż aktualną

Do roku 1970 co najmniej 60 procent wszystkich wyrobów krajowego przemysłu elektromaszynowego, a także innych branż, powinno dorównywać jakości poziomowi europejskiemu. Zadanie niezwykle trudne a czas ucieka. Niektóre wielkopolskie zakłady już mają opóźnienia w realizacji swoich planów jakościowych. Inne — te plany wyprzedzają. Wymiana doświadczeń między nimi stała się więc potrzebna.

Wojewódzki Oddział NOT oraz Centralny Urząd Jakości i Miar zorganizowały wczoraj w poznańskim „Domu Technika” konferencję naukowo-techniczną na temat problemów jakości produkcji. Na konferencję tę przybyli przedstawiciele licznych fabryk, instytutów i laboratoriów, prezes Centralnego Urzędu Jakości i Miar — Zygmunt Ostrowski, sekretarz KW PZPR —

„Gryf Pomorski” dla Wydawnictwa Poznańskiego

W przeddzień jubileuszowego X Zjazdu Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych w salach Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie odbyła się uroczystość wręczenia zespołu wej odznaki „Gryfa Pomorskiego”, przyznanej Wydawnictwu Poznańskiemu przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie „za zasługi położone dla zagospodarowania województwa szczecińskiego”. Uroczystego wręczenia dokonał wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Wacław Gelger.

Następnie dyrektor Wydawnictwa Poznańskiego — Jerzy Ziółek dokonał otwarcia wystawy książek poznańskiej placówki wydawniczej, przygotowanej w związku ze Zjazdem Pisarzy. W. Ziółek podkreślił zaangażowanie WP w problematykę ziem zachodnich, oraz podziękował w imieniu ze spółu pracowników Wydawnictwa za zaszczytne odznaczenie.

(na)

Tragedia w Dąbrowie Górniczej

Jeleń zabił człowieka

Jak informuje katowicka „Trybuna Robotnicza” z 22 bm., z ogrodu zoologicznego w Dąbrowie Górniczej przedostał się do sąsiedniego parku 10-letni jeleń „Bartek” i zaatakował znajdującego się tam pracownika Zarządu Zieleni Miejskiej. Zwierzę, waży ponad 230 kg rozszarpało rógami 72-letniego Józefa Kubika, który poniósł śmierć na miejscu. 4 osoby, które odniosły rany, przebywały w szpitalu.

Funkcjonariusze MO usiłowali strzelać w powietrze odpuścić jelenia; ponieważ nie odniosło to skutku, zastrzelili zwierzę.

MO prowadzi w tej sprawie dochodzenie. (PAP)

Poszukiwanie rozbitków statku NRD

W akcji poszukiwania rozbitków motorowca NRD „Fiete Schulze”, który zatonął w nocy ze środy na czwartek w Zatoce Biskajskiej, biorą udział francuskie łodzie patrolowe i samoloty. Część załogi statku (18 osób) przeżyła. Poszukuje się przede wszystkim 24 członków załogi, którzy znajdują się na pospiesznie zbitej tratwie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Feliks Bilos.

Towarzyszenie swemu narodowi najwyższym powołaniem literatury i sztuki

Omówienie wystąpienia Zenona Kliszki

Zenon Kliszko podkreślił na wstępie, że w minionym dziesięcioleciu zjazdów pisarzy ziem zachodnich i północnych odegrały istotną rolę zarówno w dziedzinie kultury, jak i polityki. Zarówno w tematyce zjazdów, jak i w osobistej twórczości pisarzy podejmowane były węzłowe sprawy życia i rozwoju polskich ziem zachodnich i północnych.

Powrót naszego narodu na te ziemie, ich zasiedlenie, odbudowa z potwornych zniszczeń, pełna integracja i szybki wszechstronny rozwój — są nierozdzielnie związane z budownictwem socjalizmu w Polsce, z sojuszem i przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim — stwierdził mówca. To są elementarne prawdy, które w świadomości narodu powinna utrwalać również literatura.

Charakteryzując sytuację międzynarodową Z. Kliszko stwierdził, że barbarzyńska agresja imperializmu amerykańskiego przeciwko narodowi wietnamskiemu zatrzaśnięta słońce między narodami. Na fałszywym napięciu wywołanego amerykańską wojną w Wietnamie doszło w czerwcu br. do nowego brutalnego pogwałcenia norm współżycia narodów — do agresji Izraela przeciwko narodowi arabskiemu. Jeszcze wcześniej, bo w kwietniu br. siły skrajnej reakcji dokonały militarno-faszystowskiego zamachu stanu w Grecji.

Mówca zaznaczył, że imperializm i reakcja nie są w stanie zmienić układu sił na świecie, zahamować rozwoju systemu socjalistycznego, wskrzesić kolonializm, narzucić narodom swojej dominacji. Wzmocniona agresywność imperializmu musi jednak budzić niepokój o losy świata, o przyszłość ludzkości, o jej cywilizację i kulturę. Kontynuacja agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych zagraża pokojowi na całym świecie.

O szansach uchronienia pokoju decyduje przede wszystkim

kim układ konkretnych sił. Pomni nauk historii, chlubiąc się osiągnięciami naszego pokolenia, musimy realistycznie i z pełnym poczuciem odpowiedzialności myśleć o przyszłości.

Polska nie jest mocarstwem i nie ma tego rodzaju ambicji. Jesteśmy jednak narodem, który od tysiąca lat wnoś istotny wkład w historię i rozwój Europy i obecnie odgrywa w niej większą rolę niż w przeszłości — powiedział Z. Kliszko. Naszą ambicją i celem jest zapewnienie dobrobytu i trwałego bezpieczeństwa narodowi polskiemu i przyczynienie się w jak największym mierze do budowy pokojowej Europy, do powołania sprawy socjalizmu, wolności narodów i pokoju na świecie.

Sila i rozwój światowego systemu socjalistycznego stanowi podstawową gwarancję bezpieczeństwa każdego kraju socjalistycznego i najważniejszą przesłankę uchronienia ludzkości przed trzecią wojną światową — kontynuował mówca. Dlatego konsekwentny rozwój współpracy oparty o sojusz ze Związkiem Radzieckim stanowi kamień węgielny naszej polityki zagranicznej. Umacniamy nasz sojusz z Czechosłowacją, NRD i innymi państwami socjalistycznymi. Utrwaleniu jedności państw socjalistycznych i ich siły służą wszystkie poczynania Polski w Układzie Warszawskim i w RWPG.

Dlatego również wraz z innymi bratnimi krajami i partiami podejmujemy wysiłki, aby przezwyciężyć rozłam w obozie socjalistycznym i międzynarodowym ruchu komunistycznym. Wszelkie działania podważające jedność sił socjalistycznych, całego frontu antyimperialistycznego, zwiastują wobec wspólnych wrogów — imperializmu amerykańskiego i imperializmu zachodnoniemieckiego mogą przynieść i istotnie przynoszą jedynie szkody naszej wspólnej sprawie.

Z. Kliszko podkreślił następnie nagłą potrzebę, a zarazem obiektywną możliwość zbudowania systemu bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego, który mógłby doprowadzić do likwidacji przeciwstawnych sobie bloków wojskowych.

W przyszłość patrzymy z ufnością, wynikającą z realiów europejskich i światowych, przede wszystkim zaś z rosnącej siły systemu socjalistycznego — kontynuował mówca. Do realiów europejskich można zaliczyć wyniki wizyty prezydenta de Gaulle'a w Polsce. Uważamy, że są one korzystne i dla Polski, i dla Francji, i dla pokoju w Europie. Wizyta zwiększyła międzynarodowy autorytet i Polski i Francji, wpłynęła na zacieśnienie współpracy między naszymi krajami. Nasz naród wysoko ceni konsekwentne, jednoznaczne stanowisko prezydenta de Gaulle'a w sprawie nienaruszalności naszej granicy zachodniej.

Niezwykle doniosłe znaczenie polityczne miała niemal dwugodzinna rozmowa prezydenta de Gaulle'a i sekretarza KC Władysława Gomułki, która dotyczyła fundamentalnych spraw polityki międzynarodowej i przebiegała w duchu całkowitej szczerości, wzajemnego szacunku i zrozumienia.

Stwierdzając, że wizyta de Gaulle'a w Polsce a zwłaszcza dobitne potwierdzenie przez niego stanowiska Francji w sprawie granicy na Odrze i Nysie, wywołały wybuch wściekłości w Bonn, mówca oświadczył: zapomnieliśmy o wszystkich „gestach odprężenia”, odpadł kamuflaż. tzw. „nowej polityki wschodniej” i w całej swej nagości ujawnił się zaciekły rewizjonizm, stanowiący istotną treść stanowiska rządu zachodnoniemieckiego.

Patrzymy na to czujnie, lecz spokojnie. Do bezpowrotnej przeszłości należą już czasy, gdy militarizm i imperializm niemiecki mógł sięgać po do-

minację w Europie. Dziś na straży bezpieczeństwa Europy stoi przymierze państw socjalistycznych. Dziś odwetowcy dysponują tylko częścią sił niemieckich, gdyż część narodu niemieckiego w NRD, pod przewodem partii klasy robotniczej, weszła na drogę pokojowego, socjalistycznego rozwoju.

Mówca stwierdził następnie, że rewizjonistyczna wrzawa trwająca w NRF nie przeszkodziła nam w umacnianiu obecności Polski na jej całkowicie już zintegrowanych z resztą kraju ziemiach północnych i zachodnich. NRF-owska polityka ignorowania realnych faktów politycznych i pretendowania do reprezentacji całego Niemiec jest pozbawiona wszelkich szans i perspektyw.

Wbrew tej polityce, NRD rośnie w siłę, wytycza przyszłą drogę rozwoju Niemiec. Uważamy — powiedział Z. Kliszko — że w odpowiedzi premiera Stopha na list kanclerza Kiesingera zawarty jest właściwy kierunek procesu normalizacji stosunków między NRD i NRF oraz kierunek pokojo-

Minister ZRA Riad u de Gaulle'a

W piątek o godz. 11 rano prezydent de Gaulle przyjął w Pałacu Elizejskim ministra spraw zagranicznych ZRA, Mahmuda Riada. Rozmowa trwała 55 minut. Minister Riad oświadczył korespondentowi AFP, że przekazał prezydentowi Francji ustne odczytanie prezydenta Naser. „Odczytanie przekazuje generałowi de Gaulle'owi pozdrowienia prezydenta Naser i wyraża głęboki szacunek jako prezydent Naser, jego rząd i naród ZRA żywią dla generała de Gaulle'a i jego rządu za odważną i rzetelną postawę wobec kryzysu blisko-wschodniego”.

Prokurator Garrison:

J. Kennedy ofiarą spisku milionerów

Prokurator okręgowy Nowego Orleanu Jim Garrison w wywiadzie dla rozgłośni radiowej Columbia Broadcasting System oświadczył, że grupa bogatych milionerów naftowych poleciła i opłaciła dokonanie zamachu na prezydenta Johna Kennedy'ego.

Garrison powiedział, że z zamachem ściśle powiązane były pewne grupy sił policyjnych w Dallas.

Wokół spraw VII Plenum KC PZPR

Krajowa narada redaktorów gazet zakładowych

Omówienie realizacji uchwał VII Plenum KC PZPR było głównym tematem krajowej narady redaktorów gazet zakładowych, która odbyła się wczoraj w Klubie HCP w Poznaniu. Uczestniczyli w niej także przedstawiciele KC i KW PZPR, CRZZ, Zakładów H. Cegielski, Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Zarządu Głównego i Oddziału Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.

W toku narady stwierdzono, że w czasie dyskusji nad uchwałami VII Plenum zgłoszono w całym kraju setki tysięcy wniosków, z których sporo już zrealizowanych przyczyniło się do poprawy rytmiczności, wzrostu wydajności pracy i produkcji, uzyskania lepszych wyników ekonomicznych i poprawy warunków pracy. Są one m. in. widoczne w Zakładach H. Cegielski, które pomyślnie realizują plany produkcyjne i jak wszystko wskazuje wplacają w tym roku do skarbu państwa z tytułu akumulacji znacznie więcej, niż ustalono w pierwotnych założeniach.

W tym ogólnym ogólnopolskim dorobku ma duży udział prasa zakładowa, gdyż przyczyniła się do wytworzenia atmosfery sprzyjającej ujawnianiu i wykorzystaniu rezerw, oraz usprawnienia działalności różnych zakładów i przedsiębiorstw.

wego rozwiązania narodowego problemu Niemiec.

Sekretarz KC PZPR podkreślił dalej, że w rezultacie wejścia na drogę socjalizmu Polska znalazła się w kręgu realizacji idei Rewolucji Październikowej, której 50-lecie obchodzimy w tym roku. Narod polski szczególnie dużo zawdzięcza Rewolucji Październikowej i stworzonemu przez nią Związkowi Radzieckiemu. Idee Października legły u podstaw socjalistycznej przebudowy Polski, u podstaw pomysłu rozwiązania jej problemów narodowych i nowego ukształtowania jej stosunków z sąsiadami. Socjalizm przekształcił nasz kraj, dał mu nową pozycję i siłę.

Ten szybki i wszechstronny postęp nie byłby możliwy, gdybyśmy nie osiągnęli politycznej jedności narodu pod kierunkiem młodego. Musimy jak żrenicy oka strzec tej jedności, stale ją umacniać. Oznacza to, że powinniśmy stale pogłębiać patriotyczną socjalistyczną świadomość społeczną, że powinniśmy demaskować i odparować wszelkie próby ideologicznej dywersji ze strony sił imperialistycznych.

W zakończeniu Z. Kliszko powiedział: Polska Ludowa w imię najwyższych interesów narodu polskiego, w imię socjalizmu, wolności narodów i pokoju, współdziała z innymi krajami socjalistycznymi w walce o wspólną sprawę. Jesteśmy przekonani, że sprawa ta zwycięży. Myślę, że zgodzić się nie mam, iż najwyższym powołaniem literatury i sztuki jest towarzyszenie swemu narodowi i wszystkim siłom postępu właśnie na tej drodze. (PAP)

Tajfun nad Japonią

W rejonie Japonii szaleje tajfun Sarah. Spowodował on gwałtowne i ulewne deszcze, które wywołały lawiny i powodzie w prefekturach Aomori i Iwate. W piątek rozpoczęto ewakuację w różnych rejonach północnej części kraju.

Telefony

* Z okna mieszkania położonego na piątym piętrze w domu przy Placu Waryńskiego wypadła 53-letnia Jadwiga K. ponosząc śmierć na miejscu. Podobny wypadek zdarzył się przy ul. Chłapowskiej, gdzie z okna 3 piętra wypadł Leon M. Wskutek pęknięcia podstawy czaski i innych poważnych obrażeń Leon M. zmarł.

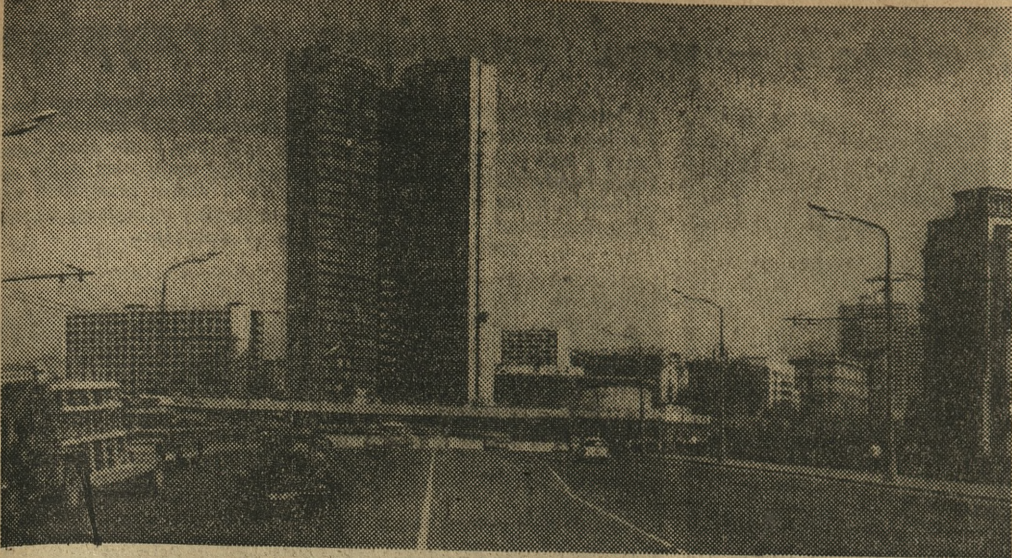
* W Poznańskiej Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w czasie pracy, Wanda A. włożyła rękę w maszynę. Doznała złamania kości przedramienia.

* Na Placu Wiosny Ludów tramwaj linii nr 13 zderzył się z taksówką. Na szczęście, poza uszkodzeniem obu pojazdów, ofiar w ludziach nie było. (za)

Poszukiwanie rozbitków statku NRD

W akcji poszukiwania rozbitków motorowca NRD „Fiete Schulze”, który zatonął w nocy ze środy na czwartek w Zatoce Biskajskiej, biorą udział francuskie łodzie patrolowe i samoloty. Część załogi statku (18 osób) przeżyła. Poszukuje się przede wszystkim 24 członków załogi, którzy znajdują się na pospiesznie zbitej tratwie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Feliks Bilos.



Nowa siedziba RWPG. Widok z Prospektu Kutuzowa.

Fot. TASS

List z Moskwy (2)

Przed wielkim świętem

W Chimkach na skraju Moskwy, przy szosie wiodącej z lotniska Szeremietiewo, ustawiono na betonowej płycie wielkie, stalowe koźły imitujące zapórę przeciwczołgową. Napis głosi, że do tego miejsca w 1941 roku dotarli hitlerowskie zagony. Wtedy do granic miasta było jeszcze dość daleko, dziś to już prawie przedmieście Moskwy, która rozrosła się w ciągu ćwierćwiecza prawie dwakroć. I wyprzystojniało. Ubyło jej starych, nie najpiękniejszych domów, pamiętających czasy kilku kolejnych carów, a przybyło gmachów nowoczesnych z betonu, szkła i aluminium.

Obiad więc Moskwy gestym wieńcem ogromne osiedla mieszkaniowe, każde niczym samodzielne miasto, na miarę jakiej nie zwykliśmy u nas stosować. Oto w minionym 10-leciu prawie 4 miliony moskwičan otrzymało mieszkania w nowych domach. Każdego dnia — jak obliczyli tu — odcinają się planie — odbywają się przenosiny 357 rodzin, a w tym roku będzie ich jeszcze więcej. Dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej budowniczość Moskwy oddadzą do użytku około 3 tys. mieszkań ponad plan.

W śródmieściu, gorączkowo kończy się kilkanaście gmachów 30—40-piętrowych. Obok więc tradycyjnej architektury żywo przypominającej warszawski Pałac Kultury stanął wieżowiec Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, wysoki na 130 metrów, wielki ale subtelnie lekki, o prostych aluminiowo-szkłanych fasadach. Międzynarodowe brygady, w tym i polska z zabrzańskiego „Mostostalu” — czynią wszystko, by w listopadzie oddać gmach w ręce fachowców od urządzania wnętrz. Trwają roboty przy budowie Stacji Meteorologicznej (160 m wysokości), jasnieją już ściany Instytutu „Hydroprojektu”, paru

hotelu, domów mieszkalnych i biurowców.

Chwilowo więc szpeci Moskwę masa rusztowań i parkanów osłaniających place budowy i roboty uliczne. Wkrótce i one znikną, bowiem do uroczystości 50-lecia władzy radzieckiej pozostało zaledwie parę tygodni. Gdy usunięte zostaną szelne parkany, Moskwie przybędzie wielki Supersam „Leningrad”, a swą nową szatę ukaże, znany wielu polskim turystom CUM, położony u zbiegu Pietrowki i placu Swierdłowa. W pobliżu, pod placem Dzierżyńskiego powstaje druga stacja Metra; kończy się również kilka nowych przejść podziemnych i przejazdów dwupoziomowych na najszerzych i ruchliwych arteriach.

Pajęczyny rusztowań oplótł wiele gmachów w centrum miasta, konserwacji poddano nawet niektóre cerkwie, mające charakter zabytków starej architektury rosyjskiej. Moskwiczanie w czynach społecznych porządkują swoje dziełnice, a na Wystawie Osiągnięć Gospodarki Narodowej trwają ostatnie przygotowania do otwarcia nowej ekspozycji o-brazującej 50-letni dorobek ZSRR. Na razie największą sensację budzi tu gigantyczna rakietowa „Wostok” (32 m wysokości). Na takiej leciał w kosmos Gagarin.

Jeśli już mowa o WONG (po rosyjsku — Wystawka Dostępnego Narodowo Hoziajstwa) to warto dodać, że dwa tygodnie temu witano tu uroczysto 5-milionowego w tym roku zwiedzającego. Świadczy to poniekąd o rozmiarach ruchu turystycznego, krajowego i zagranicznego, bowiem niemal każdy przybył do Moskwy wystawę tę ogląda.

Przygotowania do 50 rocznicy znajdują swe odbicie także w fabrykach, gdzie załogi przecho- dzą na 5-dniowy tydzień pracy i podejmują zobowiązania produkcyjne. Oto moskiewski przemysł telewizyjny zobo-

wiązał się udoskonalić produkcję aparatów „Rubin 401”, niezbędnych dla odbioru kolorowych programów TV. Ważkie to zobowiązanie, bowiem w rocznicę nastąpi pierwsza wielobarwna emisja. Chwilowo ze studia w Szebołowie, by wkrótce wejść na antenę TV w Ostankino.

Ostankinowskie Centrum Telewizyjne to zupełnie oddzielny rozdział radzieckich osiągnięć. Będzie ono gotowe (I etap) 7 listopada br. i wówczas zapewne znajdzie się na pierwszym miejscu w świecie. Sama wieża z anteną, 533 metry wysoka, nie ma sobie równej w Europie.

Zbudowano ją z betonu w kształcie zwiężającej się, pustej w środku rury, wyposażonej w szybkie windy. Ta drogą będzie można wjechać do pomieszczeń technicznych i do szkieletu restauracji, która swą bieżącą konstrukcją otacza wieżę. „Siódme niebo” — taką nazwę nadano restauracji w wyniku powszechnego konkursu — będzie się obracać wokół osi, stwarzając możliwość oglądania w czasie posiłków całej panoramy Moskwy.

U stóp anteny stoi wielopiętrowy gmach to jego wielkości świadczą wymiary 415 na 100 m, w którym znajdują się pomieszczenia dla 20 studiów TV. Stąd nadawanych może być jednocześnie pięć programów, w tym kolorowych, a do obsługi całego telecentrum trzeba będzie zaangażować 9 tys. ludzi różnych specjalności.

Przygotowania do 50 rocznicy władzy radzieckiej nabrają z każdym dniem rozmachu. Same uroczystości zapowiadają się również okazałe. Nie tylko w Moskwie. Dla wszystkich miast i wsi, dla wszystkich środowisk i organizacji w ZSRR sprawa to dziś chyba najważniejsza. Tak wielkich rocznic nie obchodzi się przecież często.

ZBIGNIEW MIKA

Czy tylko — targi?

Od problemu do towaru

Przykład handlowej oferty producentów odzieży po służył nam niedawno za ilustrację ogólniejszych cech obecnych Targów. Zapowiedź generalnego wyrównania braków zaopatrzenia brzmiała, co tu dużo mówić, rewelacyjnie. Jest to sygnał dla niedalekiej przyszłości, że i w innych branżach nastąpi również zwiększenie dostaw rynkowych, przez co Targi nabiorą rumieńców pełnej giełdy towarowej.

Przecież na tym się nie kończy. Targi są kształtujące dla wszystkich — mówiliśmy — Targi, to rynek na talerzu. To także źródło różnorodnych inspiracji, często o nieoczekiwanych skutkach. Mowa o tzw. części problemowej każdej „Wiosny” i „Jesieni”.

Było wiele wystaw i pokazów na drodze do obecnego jubileuszu. Sama drobna wytwórnia przygotowała trzydzieści takich imprez w ciągu dziesięciolecia. Może niecierpliwili one jednych, którzy chcieli już kupować, ale na pewno pobudzały do myślenia innych, o których zależały losy produkcji. Z perspektywy jubileuszu wiadomo, że większość imprez towarzyszących giełdzie targowej zdała egzamin. Dawny negatyw w wystawie odbija się dzisiaj wyraźnym pozytywnym w konkretnie, uowszechnionej produkcji.

Nie chodzi nam bynajmniej o preferowanie wystaw gotowych wzorów, choć i takie po- trzebne są na Targach. Idzie także o... czysty problem, o sygnalizowanie tematów, które rozwiązanie nie jest jeszcze określone wyraźniejszymi perspektywami.

Wzamy takie chałupnictwo. Potrzebne, pożyteczne, ale mało znane z form — do „Wiosny-65”. Zorganizowany wówczas pokaz celowości ekonomicznej chałupnictwa dał w ekspozycji targowej przykłady organizacji i wykorzystania prostej pracy ludzkiej, niezmier-

nie przydatne dla pracodawców z drobnej wytwórczości. Przedtem mówiono tylko, że trzeba organizować pracę na kładczą, wtedy pokazano, co i jak należy robić, aby pomóc ludziom z korzyścią dla rynku. Dzisiaj tym systemem zatrudnionych jest 200 000 osób, dających miliardową produkcję. Trudno określić przy tym udział Targów, istotne jest, że to one w popularnej formie zakreśliły ramy działania chałupnictwa.

Znacznie łatwiej przypisać Targom zasługę w rozwoju produkcji zabawek. Kto przypuszczał przed pięcioma laty, że skromna ekspozycja pokazująca jako problem... ogrom luk produkcyjnych i zaniedbań w tej branży, doprowadzi przy udziale Zjednoczenia do dziesięćset rzetelnej oferty handlowej o wartości prawie pół miliarda zł zaopatrzenia przy szłego półroczu? Postawiony ongiś temat doczekał się kom-pleksowego rozwiązania dla rynku, dzięki — neglżującej braku — ekspozycji targowej. Dzisiaj widzimy ten sam problem szerzej i głębiej. Niedawno jeszcze zadowoleni byliśmy z pięknych lalek, teraz niepokoiły się już o przyszłe losy rynku, widząc w ekspozycji ubóstwo zabawek mechanicznych.

Sięgnijmy bliższych czasów i po inne tematy. Wśród nie wykorzystywanych odpadów surowcowych, zalegających magazynach u producentów, trafiły się resztki gumy, ba — pył gumowy. Pomysł znalazł się nieoczekiwanie, był ten jako do datek do asfaltu stanowi doskonały stabilizator, dający większą przyczepność szybkiej jeździ. Ekspozowane od dwóch lat na Targach odpady skór, drewna, tkanin, metalu i chemikaliów, będące bliżej nie określona propozycja ich wykorzystania, znajdują chętnych odbiorców. Obroty tej giełdy

wynoszą już ponad 11 mln zł, odczuwa się nawet trzykrotnie większe potrzeby dostaw odpadów skór, wykorzystywanych obecnie chociażby do produkcji ślicznych artykułów pa-miątkarskich.

Właśnie pamiątkarstwo. Eksponowane „Jesienią-66” jako problem dla przyszłego Roku Turystyki, przynosi obecnie handlowe rezultaty. Wzory tamte i dzisiejsze są całkiem różne, jest ich też więcej, na Targach — ponad dwa tysiące. Podobnie jak w zabawkach, również z tej ekspozycji wyłania się problem większego zróżnicowania produkcji. Bo pamiątkarstwo, co widać z wystawy, jest obecnie przy-tłoczone tradycyjnym wzorem regionalnym z CPLiA. Jest to już jednak inny problem. W każdym razie produkcja pamiątkarstwa wzrosła w tym roku niemal o 25 proc.!

Nie grzeszczono wobec jubila-ta skłania nas do tych przypominień, lecz chęć obrony tej drugiej niehandlowej strony Targów Krajowych. Atakowa-na jest ona często przez handlowców, zapatrzonych w przyszłość najwyżej na dwa następne kwartały, krytykowana by-wa przez zwiedzających, choć to przecież ich głównie interes, aby problemy takie docze-kały się rychłego rozwiązania. Dlatego broniemy stanowiska, że Targi powinny być nie tylko giełdą, ale i wystawą. Takie zadanie spełnia obecnie i retro-spektywna wystawa „Wzornictwo-Jakość” i „Rzemiosło dla wsi”, ekspozycja 1001 drobiaz-gów i opakowań.

Rzecz jasna, nie denerwujemy ludzi prototypami wzorów i pokazywaniem problemów wśród ekspozycji handlowej. Ale włączamy uparcie w świadomość producenta, kupca i klienta istnienie spraw nie załatwionych.

ZBILUT SEK

Wokół spadku poparcia dla LBJ

Marchewka — pałka — wybory

Johnson przegra przyszłoroczne wybory, jeśli nie zdola położyć kresu wojnie w Wietnamie — powiedział (koniec sierpnia, wg UPI) były doradca specjalny Kennedy'ego, Richard Goodwin. Wystąpienie Goodwina na Krajowym Kongresie Studentów w College Park (Maryland) było zbieżne z poglą-

dem, przedstawionym mniej więcej w tym samym czasie przez senatora Williama Fulbrighta. Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, przemawiając przed kamerami amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC, przedstawił wyniki ankiety, przeprowadzonej przez agencję Associated Press wśród senatorów, a dotyczącej stosunku do wietnamskiej polityki Johnso-na. Tylko 44 z 84 senatorów oznajmiło, iż aprobują tę politykę. Taki wynik ankiety upoważnił Fulbrighta do sformułowania sądu, iż „w USA przybiera na sile potężny ruch, stawiający sobie za cel doprowadzenie do decydującego zwrotu w wietnamskiej polityce rządu, zwrotu, zmierzającego do deeskalacji wojny”.

Znamienne, że im bliżej do przyszłorocznych wyborów prezydenta Stanów, tym polaryzacja stanowisk w kwestiach polityki zagranicznej i wewnętrznej, prowadzonej przez Johnsona, staje się wyraźniejsza. Najwięcej zainteresowania budzi aktualna sytuacja w obozie Republikanów, w pierwszej fazie prezydentury LBJ niezbyt aktywnych, nie mogących, po porażce wyborczej Goldwata, wyłansować ani cieszącego się dużą popularnością lidera, ani alternatywnego programu politycznego. W ostatnim okresie Republikanie wyraźnie aktywizują działalność, choć w ich szeregach nadal dają znać o sobie różnice poglądów, wskazujące, że partia opozycyjna wciąż pozostaje w fazie szukania dogodnego stanowiska, dającego największe szanse na wyborczy sukces.

Ostatnie tygodnie przyniosły wieści o daleko posuniętej

rozbieżności stanowisk zajmowanych przez czołowych działaczy republikańskich. Przywódca frakcji Republikanów w senacie — Dirksen, publicznie zaaprobował poszerzenie zakresu bombardowań w Wietnamie; nota bene Dirksen domagał się takich właśnie działań, zanim jeszcze Johnson wydał odpowiednie dyspozycje. Jest więc senator D. klasycznym reprezentantem ugrupowania „jastrzębi”, od którego nie nazbyt odbiega poglądami były prezydent Eisenhower, także opowiadający się za bombardowaniem DRW.

Takie samo stanowisko zajmował republikański gubernator stanu Michigan, George Romney; jako główny doradca Komitetu Koordynacyjnego Partii Republikańskiej domagał się on zastosowania w Wietnamie „maksymalnej siły” lotniczej, a także zablokowania Hajfongu. Ale to było dwa lata temu... Obecnie potencjalny kandydat republikański do prezydenckiego fotela — zdecydowanie skrytykował poszerzenie zakresu bombardowań DRW, a zaan-gażowanie się Stanów Zjednoczonych w Wietnamie nazwał „tragicznym błędem”. Oświadczył on zarazem, iż bliższe studiowanie problemu wietnamskiego w ciągu ostatnich lat doprowadziło go do zmiany dawnych poglądów w tej sprawie.

Romney na niedawnym spotkaniu ze studentami w Waszyngtonie oznajmił, że „Partia Republikańska będzie w 1968 roku partią pokoju”. Nie sprecyzował on jednak, jak owe pokojowe tendencje miałyby być realizowane: drogą starań o militarne rozstrzygnięcie w Wietnamie, bądź przeciwnie — drogą rokowań. Pozostaje przeto otwarta kwestia, pod jakimi hasłami pójdzie do wyborów Partia Re-

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

ALEKSANDER A. SWIRIDOW

hataliony

18 sierpnia Front Południowy ruszył naprzód. Nasz pułk miał brać udział w szturmie umocnień na Mogile Saura. Dane ze zwiadu wskazywały, że Mogila Saura to nie orzeszek. Przeszkody budowane przez inżynierów, okopy o pełnym profilu, artyleryjskie umocnienia i gniazda karabinów maszynowych — wszystko to przekształciło wzgórze 277 w potężną twierdzę.

Atakować ją od czoła — oznaczało skazanie oddziałów na zdziesiątkowanie. Tę myśl potwierdzili również Niemcy wzięci do niewoli w chutorze, noszącym tę samą nazwę co i wzgórze. Jeńcy zeznali, że Mogila Saura posiada potężne betonowe bunkry i że każdy metr podejścia do kurhanu przestrzelany jest gęstym ogniem.

Wraz z szefem sztabu zdawaliśmy sobie sprawę, że przeciwnik posiada w bunkrach na wzgórzu wielkie ilości amunicji i żywności, że zapasów tych wystarczy co najmniej na miesiąc. Ważną również sprawą był fakt, że załogi bunkra składały się z wypoczętych żołnierzy. Nasze pododdziały były już zmęczone. Przecież to my właśnie przerywaliśmy linię obrony, szliśmy setki kilometrów, zdobywaliśmy miasta i miasteczka, ponosiliśmy poważne straty.

Wraz z Aliochinem oglądaliśmy wzgórze oświetlone zachodzącym słońcem. Obliczaliśmy na mapie odległości rysowaliśmy różne warianty ataku. Mój szef sztabu zaproponował wręcz fantastyczny plan: zaatakować kurhan z wschodniej strony, najbardziej stromej i pozbawionej wszelkiej roślinności. Aliochin miał rację. Właśnie z tej strony wróg mógł nie spodziewać się ataku.

Postanowiliśmy naradzić się jeszcze z pułkownikiem Soszalskim. Soszalski jako zastępca dowódcy dywizji koordynował działalność naszego i 295 pułku gwardii. Kilka minut temu wy-

słał grupę zwiadowców na czele z Korablowem i poradził, aby zaczekać na ich powrót.

— Nowe dane mogą wnieść pewne poprawki... Zgodziliśmy się z nim.

Do pułku przybyło uzupełnienie. Wraz z adiutantem poszedłem do nowicjuszy. Była ich prawie kompania. Stali w okopie. Wszyscy nosili nowe mundury. Zbadałem nastroje. Ci, którzy wrócili ze szpitali, gotowi byli szturmować górę natychmiast. Milczeli tylko ci, którzy przyszli do wojska z rejonów wyzwolonych spod okupacji niemieckiej. Byli nie tylko nie ostrzelani, ale i charaktery ich stanowiły dla mnie zagadkę.

Na końcu szeregu zauważyłem jakiś ruch. Kiedy tam poszedłem, dwóch żołnierzy rzuciło się na mnie. Zaczęli mnie ścisnąć wykrzykując przez cały czas:

— Żywi!
— Zdrowi!

To byli bracia Kruglowowie. Zarośnięci, brudni, ale ze śmiejącymi się twarzami. Kiedy dowiedzieli się, że w pułku służy również ich serdeczny przyjaciel Iwanow, wielki mistrz od karabinów maszynowych, podniecenie ich sięgnęło zenitu.

— Świetnie! — zawołał Michaił i chciał natychmiast biec na jego poszukiwanie. Zatrzymał go Paweł. Zdążył...

Umówiliśmy się, że uczymy nasze spotkanie dopiero na Mogile Saura. Udałem się do siebie na punkt dowodzenia. Dogonił mnie zadyszany dywizyjny telefonista z aparatem:

— Towarzyszu majorze! Rozkazano ustawić ten telefon specjalnie dla was. — Szeptem dodał: — Niezwykła łączność. Można rozmawiać z wielkim dowódcztwem...

Dopiero go postavili a już dzwonił. Po drugiej stronie drutu generał Swietajew, dowódca 5 armii uderzeniowej. Do tej pory jego rozkazy otrzymywałem przez dowódcztwo dywizji. Nie byłem przyzwyczajony do takich rozmów. Dowódca armii przypominał, że Rada Wojenna Frontu przywiązuje wielką wagę do zdobycia Mogiły Saura.

Wierzymy waszemu pułkowi. Pamiętajcie, że jutro rano na górę powinien załopotać czerwony sztandar. Czy zrozumie-liście mnie, towarzyszu Swiridow?...
c d n

Peregrynacje bliskie i dalekie

Rozjeżdżało się w ostatnich latach bractwo literackie po świecie, co zresztą przynosi doskonale efekty w postaci zarówno tomów reportaży impresji z podróży, jak też dzieł wynikłych z przeżytych wrażeń.

„Papieski topaz” Barbary Nawrockiej („Czytelnik”) to interesujący tom szkiców, będących wynikiem podróży przez Austrię do Włoch z późniejszym marginalnym już raczej zahaczeniem o Grecję. I właściwie o obraz Italii głównie tu chodzi. Obraz bardzo własny w odczuciach, przesączony przez wyobraźnię, refleksję, wiedzę o kraju, ludziach, przeszłości, zabytkach. To dobra metoda, zastosowana przez Nawrocką, pisarkę bardzo inteligentną, a zarazem umiejącą smakować świat zmysłami. Nacisk kładziony jest nie na masę szczegółów o historii, zabytkach, sztuce, tak fachowemu przewodnikowi się nie dorówna, ile na smak odczuwania, na własne, przesączone przez pamięć przeżycie. Pewnie, fragmentaryczny, szczerkowy to z konieczności obraz słonecznej Italii, ale zapadający w pamięć, wzbogacający własne jakieś doznania.

Inny typ relacji reprezentuje w tomie „Ayana z delty Dunaju” Lew Kaltenbergh („Czytelnik”). Mało właściwie znamy krajoznawczo Rumunię, w końcu nie za wiele wiemy i o samym narodzie, jego dziejach, przeszłości. A spojrzenie na teraźniejszość? Kaltenbergh, z dawna już związany z Dunajem, pierwsza wszak jego książka z 1957 roku, to „Dunaj, rzeka szeroka”, tym razem kotwiczy się w delcie tej olbrzymiej rzeki, pośród jak drzewa bijących ku górze trzciny, wśród ludzi niegorzej od ryb obeznanych z wodą. Stąd zaczyna się wędrówka po współczesnej Rumunii, ukazanej szeroko, z pewną dążnością do stworzenia syntetycznego obrazu, choć Kaltenbergh nie stroni także od mozaikowej żmudnej dłuhaniny, aż wreszcie szkiełka różnych kolorów zlewają się w harmonijną całość.

Skoro już wędrujemy po świecie, warto może spojrzeć na Węgry przez powieść Kalmána Mikszath'a — „Dziwne małżeństwo”. Autor, zmarły w 1910 roku, to klasyk węgier-

skiej literatury. Powieść jego, pełna autentycznej romantyki, szerokiego oddechu, choć w formie tu i ówdzie co nieco zalatująca już czasem myśką, oparta została na głośnym, poruszającym na początku XIX wieku całe Węgry wydarzeniu, historii wymuszonego małżeństwa i toczącej się potem przez lata sprawy rozwodowej, gdzie wszystkie siły warstw rządzących sprysnęły się przeciw szczęściu dwójga ludzi, mogłoby to bowiem ude rzać w panujący system... Pikantry szczegółem utworu jest to, że poza drobnymi zmianami, autor zachował wierny klimat prawdziwej scenarii, że nawet bohaterom przydał autentyczne nazwiska. A że wbrew oczywistości uznał za stosowny happy-end, że wprowadził pewne modyfikacje, idąc tu za wzorem powieści romantycznej — to inna już sprawa. Znamienne, że powieść Mikszath'a czyta się świetnie.

Wędrówkę należy zakończyć w Polsce. Ukazała się nowa książka Waldemara Babiniča „Fontanna”, powieść, której tematem jest wieś współczesna, chwytana na żywo, z akcentem na dokonujące się w niej przemiany, zwłaszcza natury obyczajowej. Komuż się równać z Babiničem w znajomości polskiej wsi? A że autor ma przy tym poczucie humoru, że to i owo ukaże czasem z przymrużeniem oka, tym lepiej, tym czytelniej i cie kawiej. Tu nie ma wielkich problemów, jest po prostu dobrze oddany pewien szmat zwykłego, codziennego życia, z jego uśmiechami ale i dramatami, jest najwzyczajniej kawałek bardzo współczesnej Polski, w końcu co tu dużo mówić — raczej rzadko ukazwanej przez współczesną literaturę.

Przegląd zakończyć wypada wskazaniem na nowe pozycje głośniejszych serii „Czytelnikowskich”. W serii „Nike” ukazały się równocześnie dwie najlepsze pozycje Aleksandra Tolstoja: — „Piotr Pierwszy” oraz „Droga przez mękę”.

Z kolei w miniaturowych tomiśkach serii „Poeci polscy”, otrzymaliśmy zgrabnie dokonane wybory poezji Antoniego Słonimskiego oraz Jarosława Iwaszkiewicza.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

We wrześniowym numerze „Nurtu“

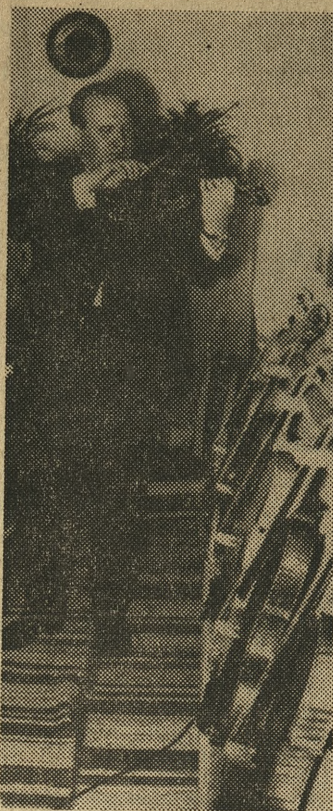
Wrześniowy numer miesięcznika społeczno-kulturalnego „Nurt” otwiera omówienie filmu „Westerplatte” pióra Kazimierza Młynarza. W artykule zatytułowanym „Szkoło, szkoło”, Krzysztof Kostyrko pisze o aktualnych problemach polityki szkolnej m. in. na podstawie wyników egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie. Problemom działalności Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, po pięciu latach jego pracy poświęcony jest artykuł działacza tego Towarzystwa — Alojzego Łuczaka. Czesław Kałużny prezentuje w „Nurcie” artykuł pt. „Perspektywy kultury wiejskiej”. Jest to kolejna odpowiedź na ankietę miesięcznika, który zwrócił się z zasadniczymi pytaniami dotyczącymi współczesnej kultury do szeregu działaczy kulturalnych i specjalistów zajmujących się tymi problemami. W dziale literackim — Gerard Górnicki publikuje fragment swej nowej powieści pt. „Obietnica Sebastiana”. Fragment ten zatytułowany został „Cień Herkulesa”. Obcą prozę reprezentuje tu szkic Guentera Grassa „Moja zielona łąka” w przekładzie Stefana H. Kaszyńskiego. W tym samym dziale znajduje też czytelnicy nowe wiersze Ryszarda Krynickiego oraz artykuł tego autora poświęcony poezji: „Czytelnikowi, któremu”.

Miesięcznik zainaugurował począwszy od bieżącego numeru nowy cykl publikacji zatytułowany „Mała wszechnica Nurtu”. Będą w nim, jak to zapowiada redakcja, publikowane syntetyczne artykuły o charakterze popularyzatorskim poświęcone głównym zjawiskom artystycznym XX wieku. Cykl ten inauguruje artykuł Aleksandra Rogalskiego: „Główne kierunki artystyczne XX wieku”. W cyklu tym na tematy plastyki piszą: Mieczysław Porębski i Stefan Morawski.

Numer uzupełniają recenzje m. in. z festiwalu chórów chłopskich w Poznaniu i z czerwcowych wystaw plastycznych oraz noty i recenzje z książek.

(o)

Poznań — pod znakiem skrzypiec



III Międzynarodowy Konkurs Lutniczy im. H. Wieniawskiego trwa. Z całego świata najznakomitsi lutnicy nadesłali 155 instrumentów. Każdy z nich jest szczegółowo badany, oglądany, próbowany. Członkowie międzynarodowego 12-osobowego jury mają więc pełne ręce roboty. Przez wstępne eliminacje, do II etapu przepuścili oni 87 instrumentów, spośród których do ostatniej najwyższej trzeciej próby przeszło już tylko 17 skrzypiec.



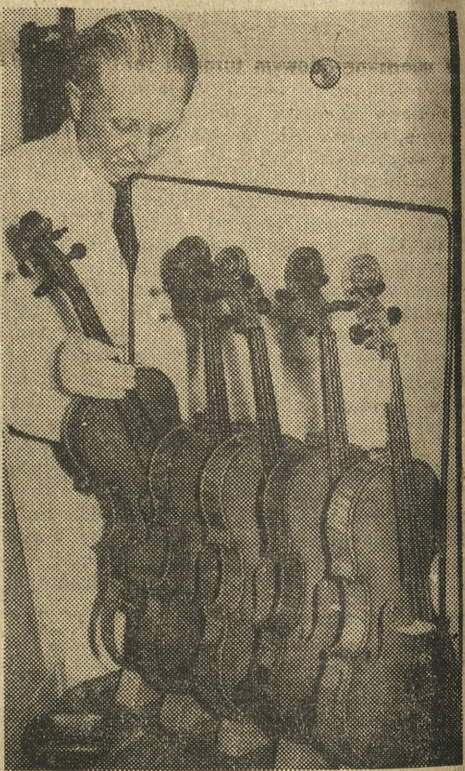
Jedną z obowiązkowych prób, które przechodzi każdy instrument jest badanie cech dźwięku. Czytają to dwie znakomite nasze skrzypaczki prof. Eugenia Umińska i prof. Irena Dubiska.

Przewodniczącym jury jest wybitny skrzypek, profesor PWSM w Warszawie, sekretarz wszystkich konkursów skrzypcowych od 1952 roku, prof. Tadeusz Wroński.



Dużo pracy organizacyjnej i technicznej w związku z Konkursem ma artysta lutnik Kazimierz Bendowski, mimo że nie jest on członkiem jury.

Zdjęcia:
Kazimierz
Przychodzki



Trudną, niepozorną a jednak bardzo ważną funkcję „gospodarza” konkursu pełni kustosz Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu dr Włodzimierz Kamiński. Rozmawia on właśnie ze znakomitym polskim lutnikiem (najlepszy z Polaków w I Konkursie z 1957 r.), członkiem jury, Eugeniuszem Gasiewskim (siedzi z lewej).

Dokończenie ze str. 3

publikańska: czy jej liderzy przystoją się w piórka „gołębi”, czy też ukażą szpony „jastrzębi”.

Najprawdopodobniej słuszność będą mieli ci, którzy są dą, że Republikanie mogą iść do wyborów bez wyraźnego wiązania się z poglądami „gołębi” lub „jastrzębi”. Zapewne zajmą oni najdogodniejszą pozycję ogólnego negocjowania polityki Johnsona — za zaangażowanie USA w wietnamską wojnę i „nieefektywne” jej prowadzenie.

Republikańska opozycja to dla Johnsona najpoważniejszy przeciwnik. Niemniej nie można całkowicie ignorować znaczenia innych — wprawdzie niedużych — ugrupowań politycznych, które — przypomnijmy — w roku 1948 potrafiły zebrać 2 miliony głosów. Wielką niewiadomą są także młodzi obywatele USA; aż 12,5 miliona spośród nich weźmie udział w głosowaniu po raz pierwszy. Jest między nimi wielu Murzynów, a poza tym na decyzje wyborcze tej młodzieży może mieć istotny wpływ sytuacja w Wietnamie.

Sporo do myślenia dają także wyniki sondaży, przeprowadzone we wszystkich stanach USA (podał je 31 ubm. bostoński „Christian Science Monitor”). Oto w 28 stanach (322 głosy kolegium elektorów) Johnson może ponieść według autorów sondaży — po raz pierwszy — „bardzo łatwą”, w 16 stanach (156 głosów elektorów) „może” być dotychczasowy prezydent narażony na przegraną; jedynie w sześciu

Marchewka — pałka — wybory

stanach „nic” mu nie zagraża lub „bardzo niewiele”.

Do kompletu opinii, dotyczących kształtowania się sytuacji przedwyborczej w USA, dodajmy jeszcze pogląd, wyrażony przez członków komitetu wykonawczego ogólnokrajowej konferencji gubernatorów stanowych. Otóż gubernatorzy — a są pośród nich zarówno członkowie Partii Republikańskiej jak Demokratycznej — oświadczyli niedawno, że Johnsonowi trudno byłoby wygrać zwycięstwo, gdyby wybory odbyły się miały obecnie, a nie w roku 1968.

Pomimo wyraźnego spadku popularności, Johnson nie przestał jednak być faworytem w przyszłych wyborach prezydenckich. Aktualnie jego szanse oceniane są wobec Romney'a w stosunku 52:48, a wobec Nixonona 55:45. Pamiętać należy także, iż Republikanom w ciągu minionych 35 lat, to znaczy od czasu, gdy pokonał ich Roosevelt, tylko raz udało się wygrać prezydenckie wybory. A niemniej ważne jest to, iż — jak dotychczas — nadal na amerykańskim horyzoncie politycznym nie widać dostatecznie popularnej osobistości, mogącej zaoferować społeczeństwu przeciwną politykę Johnsona program.

Mimo wciąż stosunkowo mocnej pozycji, jaką posiada obecny prezydent USA, nie może on lekceważyć szerzenia się nieprzychylnych mu

nastrojów oraz pogłębiania się rozdziewików w szeregach własnej partii. Trudniej też obecnie Johnsonowi kontynuować prowadzenie, typowe dla niego, polityki marchewki i pałki.

WIESŁAW PORZYCKI



Najbliższy tydzień (25. 9. — 1. 10.) przyniesie kilka interesujących filmów, spektakli teatralnych, program z cyklu „Divertimento” oraz coś niecoś dla kibiców sportowych.

PONIEDZIAŁEK: 17 — dla dzieci „Bolek i Lolek na wakacjach” — film rysunkowy, 17.10 — dla młodych „Pod siatką”, 17.30 — magazyn turystyczny — krajoznawczy „Tramp”, 17.50 — film z serii „Za siedmioma górami”, 18.15 — TV Magazyn Postępu Technicznego, 18.45 — Kino Krótkich Filmów, 20.05 — Międzynarodowa Wystawa Odzieży „Moskwa-67”, 20.25 — Teatr TV: Michel de Chelderode — „Klub Kłamców”, w adaptacji i reżyserii Ludwika René; wykonawcy: D. Szaflarska, C. Kalinowski,

G. Lutkiewicz, M. Pawlikowski, R. Wilhelmi, Z. Zapasiewicz. 22.55 — „Twoja ulica”.

WTOREK: 7.50 — „Ucieczka” film z cyklu „Dr Schlueter”, 17 — dla młodych „Zrób to sam”, 17.15 — dla młodych „Klub pod Smokiem”, 17.55 — teleturniej „Wiem wszystko”, 18.25 — „Gorąca linia” (lok.), 19.05 — „Krytycy filmowi przedstawiają” (lok.), 20 — „Ucieczka” — z cyklu „Dr Schlueter”, 21.50 — z cyklu „Profil kultury” film „Konin”.

ŚRODA: 9.30 — film fab. CSRS „Szkoła miłości”, 17 — film ang. „Figue Pimpusia”, 17.10 — PKF, 17.20 — „Nie tylko dla pań”, 17.45 — Wszechnica TV: „Jan Leon Hipolit Kozielski”, 18.15 — „Aforizmy, apokryfy, autografy” — program muzyczny, 18.40 — „Pod znakiem jakości”, 20.05 — „Wycieczki” (lok.), 20.20 — Studio 63: „Haftowane ostry”, wykonawcy:

A. Karzyńska, Z. Mrozowska, P. Pawłowski, M. Włodarska, 21.10 — „Światowid”, 21.40 — „Dr Monn” film tv. USA.

CZWARTEK: 17 — Kino „Ptyś”, 17.15 — „Fizyka na piątkę”, 17.45 — film prod. radz. „Wakacyjne przygody”, 18.40 — „Czwarta zmiana”, 20.05 — „Panorama Lubuska” (lok.), 20.20 — Teatr Kobra: widowisko sensacyjne-kryminalne „Doktor Morelle”, wykonawcy: B. Wrzesińska, E. Fidler, K. Rudzki, S. Zaczek i inni. 21.20 — „Refleksje”.

PIĄTEK: 15.30 — Mistrzostwa Europy w koszykówce: Polska — Hiszpania, 17.05 — „Miś z okienka”, 17.50 — film tv prod. pol. „Sąd ostateczny”, 18.15 — Wszechnica TV: „Za kierownicą”, 18.45 — „Karykatury Stanisława Mrowińskiego” (Poznań), 19.05 — „Rozmowy o zmierzchu” (lok.), 20.05 — Teatr TV: widowisko wg powieści W. Reymonta pt. „Ziemia obiecana”, pol. „Prawo i pięść”.

w reżyserii T. Worontkiewicza, 21.45 — Magazyn medyczny.

SOBOTA: 10.25 — film fab. franc. „Czarny rynek w Paryżu”, 16.45 — Program dla kobiet (lok.), 17 — „Konkurs 5 milionów”, 18 — Festiwal Filmów Morskich, 18.30 — „Tele-Echo”, 20.10 — film tv pol. „Ojciec”, 20.40 — Divertimento opus 6 „Figue sklerozy” (B. Kraftówna, B. Młynarska, K. Sienkiewicz, B. Pawlik, B. Łazuka, W. Michnikowski), 21.55 — film fab. franc. „Czarny rynek w Paryżu”.

NIEDZIELA: 9.50 — film tv radz. „Minierzy podziemnych dróg”, 11 — „W starym kinie”, 11.50 — PKF, 12.10 — „Po Warszawskiej Jesieni”, 13.45 — program dla wsi „Przemiany”, 14.15 — film „Kof, który mówi”, 14.45 — dla dzieci widowisko pt. „Kot w butach”, 15.35 — „Piórkami i węglem”, 15.55 — „Piebiscy Archimede”, 17.55 — „Ludzie i zdarzenia”, 18.40 — „Pocztówki dźwiękowe” śpiewają H. Kunicka i Rene Glaneau, 20.05 — film fab. pol. „Prawo i pięść”.

Już tylko NRD i Francja bez porażki w turnieju PZHT

Z wielkim niepokojem oczekiwano meczu pierwszej reprezentacji Polski z NRD. Hokeiści niemieccy znani bowiem ze swej nieustępliwej i twardej gry, już wielokrotnie dali się we znaki polskim zawodnikom. Obawy potwierdziły się. Zwyciężyła drużyna NRD — ale trzeba powiedzieć, dosyć zresztą szczęśliwie — w stosunku 2:1 (1:0).

Spotkanie nie stało na zbyt wysokim poziomie, chociaż prowadzone było w szybkim tempie. Nie pozbawieni cech bojowości Polacy, grali jednak — jeśli chodzi o dokładność — zaledwie na dostatecznym. Znamy z naszych boisk ligowych, tak bardzo bramkostrzelny atak Warty, nie pokazali skutecznego swych pełnych możliwości. Hokeistom polskim zabrakło przy tym przyszłowiego łutu szczęścia. Kilkakrotnie strzali na bramkę niemiecką, mieli się o centymetry z celem. Bramki zdobyli: w 34 min. Thiem, w 50 wyrównał Ziaja, 52 min. Freiburger.

Bardzo przyjemną niespodzianką sprawiła natomiast druga drużyna Polski, która po dobrej grze zwyciężyła Czechosłowację 3:1 (2:1). Była to nie ta sama drużyna, która widzieliśmy poprzednio go dnia w meczu z Francją. Tym razem Polacy zagrali poprawnie we wszystkich liniach. W tym meczu czujszszak strzelił trzy bramki (przestrzelił także rzut karny). Dla CSRS jedyna bramka padła ze strzału Wawerki.

W naszym obiektywie



W międzynarodowym turnieju zorganizowanym z okazji 40-lecia Polskiego Związku Hokeja na lodzie, wielokrotnie mieliśmy okazję obserwować ciekawe momenty podbramkowe. Na zdjęciu górnym oglądamy bramkarza zespołu węgierskiego, który w meczu z Polską A, wygranym przez naszych zawodników 2:0, zaprezentował kilka bardzo efektownych interwencji. Na dolnym zdjęciu przedstawiony jest fragment spotkania Francja — Polska B 2:0. Bramkarz gospodarzy wykopał piłeczkę wyśladając groźną sytuację pod własną bramką. (s)

Fot. (2) — K. Przychodzki

W trzecim wreszcie spotkaniu grająca we wszystkich dotychczasowych meczach bardzo fair Francja pokonała Węgry 1:0 (1:0). Jedyną bramkę zdobył Fouchier.

A oto tabela po dotychczas rozegranych spotkaniach:

1. NRD	3	6	7:1
2. Francja	3	6	5:0
3. Polska A	3	4	9:4
4. Polska B	3	2	5:9
5. CSRS	3	0	1:6
6. Węgry	3	0	0:7

Dzisiaj dalsza seria spotkań, na boisku Warty przy ul. Marchlewskiego. (jm)

Tour de Pologne

Bławdzin nadal liderem

Wyścig Dookoła Polski zbliża się ku końcowi. Ostatnie dwa etapy ze względu na swą długość i konfigurację terenu będą bardzo wyczerpujące, tym bardziej, że kołarze wyraźnie odczuwają już trudny dotychczas przejechanych kilometrów.

IX etap długości 180 km rozstrzygnął na swoją korzyść 23-letni Czesław Polewiak, który osiągnął czas 4:25.58. Polewiak wyprzedził o sekundę wszystkich pozostałych rywali, z wyjątkiem Mariana Kegela, który wyrzucił się w bramie wjazdowej. Dalsze miejsca zajęli: 2. Kulbin (ZSRR), 3. St. Gazda, 4. Szpak, 5. Hanusik, wszyscy w tym samym czasie — 4:25.59.

W klasyfikacji indywidualnej po dziewięciu etapach prowadzi nadal Bławdzin 32:51.12 przed Kulbinem (ZSRR) 32:58.12 i Mikołajczykiem 33:00.47. Kegel spadł na 7 pozycję. Liderem drużynowym wyścigu jest zespół LZS (Zielonki) 98:56.56 przed CRZZ I 98:59.40 i zespołem ZSRR 98:05.06. (o-za)

Tenis

Lewandowski rewelacją mistrzostw Jugosławii

Doskonale spisyuje się młody polski tenisista, Bronisław Lewandowski na międzynarodowych mistrzostwach Jugosławii w Belgradzie. W ćwierćfinale gry pojedynczej mężczyzna pokonał na znakitego zawodnika NRF, Ingo Budinga 6:0, 1:6, 6:3. Polak jest jedynym zagranicznym tenisistą, któremu udało się zakwalifikować do półfinału. W grze podwójnej Lewandowski i Australijczyk McKenzie przegrali z reprezentantami Jugosławii Franulovicem i Spearem 6:3, 6:4, 4:6.

W grze pojedynczej kobiet Polka Kralówna uległa w 1/8 finału Pikarowej (CSRS) 3:6, 2:6. (o-za)

Piłka nożna

Dzisiaj Lech gra w Łodzi

Kolejne spotkanie o mistrzostwo II ligi zespół piłkarzy poznańskiego Lecha rozegra dzisiaj w Łodzi z miejscowym Startem. Poznaniacy, którzy w ostatnich meczach wykazali raczej zadowalającą formę, powinni to spotkanie wygrać a co najmniej zremisować. Drugi nasz przedstawiciel w tej klasie rozgrywek — Olimpia, gości u siebie w niedzielę o godz. 11 Włókna rza Pabianice. I w tym wypadku poznaniacy są faworytami. Olimpia znajduje się obecnie w dolnych rejonach tabeli i ewentualne zwycięstwo mocno podreperowałoby jej konto punktowe i pozwoliło na przesunięcie w górę. Mecz odbędzie się na stadionie w Gołecinie.

Poza tymi dwoma spotkaniami w II lidze odbędą się jeszcze następujące mecze: Cracovia — Unia Tarnów, Garbarnia — Zawisza, MKKS Gdynia — Lotnik, Górnik Wałbrzych — ROW Rybnik, Unia Racibórz — Thorez, Victoria — Hutnik.

W lidze międzywojewódzkiej przedownik tabeli poznańska Warta wyjeżdża do Gdańska, gdzie grać będzie z tamtejszą Polonią. Jeżeli chodzi o pozostałe drużyny naszego okręgu to Calisia przyjmie u siebie Bałtyk, Tur gra na własnym boisku z Pomorzaniem, zaś Górnik Wałbrzych zmierzy się na wyjeździe z Victorią Sianów. Poza tym Polonia Bydgoszcz gra z Budowlanymi, Olimpia Elbląg z Dąbem Dębno, Floty z Darzbozem i Arkonia z Lechią. (s)

Sześciodniówka FIM

Wielkim sukcesem reprezentantów NRD zakończyła się w Zakopanem 42 międzynarodowa sześciodniówka motocyklowa. Drużyna tego kraju w konkurencji „trophy” już po raz piąty zajęła pierwsze miejsce i to w stylu w jakim rzadko się spotyka na tego rodzaju imprezach. Reprezentanci NRD zakończyli sześciodniowe zmagania bez punktów karnych. Takie sztuki nie dokonali żaden z zespołów narodowych. Wszystkie pozostałe osiem drużyn zostały zdekompletowane, tracąc minimum po jednym zawodniku.

Na drugie miejsce po ostatnim dniu w konkurencji „trophy” wysunęła się Austria. Zawodnicy tego zespołu byli wielką niespodzianką zakupiańskiej sześciodniówki. Austriacy w ostatnim dniu zdolali wyprzedzić zespół Czechosłowacji.

Drużyna polska zajęła w tej konkurencji ostatnie dziewiąte miejsce, kończąc zawody w dwuosobowym składzie.

W walce zespołów o „Srebrną wazę”, zwycięstwo odniosła pierwsza drużyna Czechosłowacji. Na drugiej pozycji zasłużenie znalazł się pierwszy zespół NRD, a trzecie miejsce wywalczyła drużyna NRF „B”. W ścisłej czołówce znalazł się pierwszy zespół polski. Polacy mający do dyspozycji doskonale przygotowane motocykle marki „mz”, ukończyli rajd bez punktów karnych.

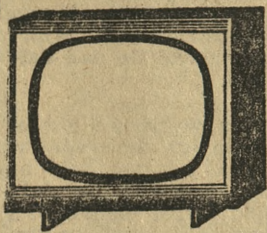
Niespodziewanie słabo w tej konkurencji wypadli Brytyjczycy, Szwedzi i Austriacy. (o-za)

TELEWIZOR

produkcji krajowej możesz zakupić dokonując wpłaty od

250 złotych

plus koszty manipulacyjne ORS



NA WSZYSTKIE TELEWIZORY — ZAKUPIONE W SKLEPACH ZURT I INNYCH — OBOWIAZUJE

OBNIŻKA W PŁAT

DO WYSOKOŚCI RAT

ALGA	—	ZE 250
LAZURYT	—	ZE 270
TOSCA	—	ZE 270
ATOL	—	ZE 390
AMETYST	—	ZE 400
TOPAZ 21	—	ZE 420
TOPAZ 23	—	ZE 440
OPAL 23	—	ZE 440

KORZYSTAJ Z KREDYTU ORS K7608

Praca

Rutynowany pracownik poszukuje administracji nieruchomości. — Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5907g.

Dochodząca pomoc domowa potrzebna. Ratajczaka 40 m. 5. 6442g

Pomoc domowa, potrzebna na zaraz. Czwartaków 18a m. 5. 6488g

Przyjmę zaraz pomoc domową, dochodząca. Poznań, Rutkowskiego 10 m. 8, tel. 626-50. 7627g

Przyjmę dochodząca pomoc do dziecka. Sołacz, Mazowiecka 12 m. 3. 7654g

Przyjmę uczciwą panią do dziecka. Grochowska 124b m. 11. 7533g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Jesienna 25 m. 6 po godz. 17. 7856g

Grosposię z referencjami przyjmę natychmiast na bardzo dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7849g.

Malarzy i uczniów przyjmę: Mickiewicza 24 m. 1. 7841g

Pomoc domowa przyjmę 3 osoby (dziecko szkolne) chętnie z prowincji. Władysław: Śniadeckich 28 n. 7 od godz. 17. 7863g

Restorka potrzebna do sprzątania mieszkanka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6343g.

Nauka

Wpis na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia maszynowych budowlanych kosztorysowania budowlano-montażowego przyjmuję. Informacji pisemnych udziela Zakład Szkolenia Zawodowego „Wiedza”, Kraków, Westerplatte 11. K688g

Matematyczna sprawność w obliczeniach i dobre opanowanie języków zdołasz pod kierunkiem pedagogicznym. Grunwaldzka 22a m. 2. 5982g

+

Dnia 21 września 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 61, śp.

Adam Łuczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżony

8022g ZONA Z RODZINA

Dnia 21 września 1967 r. zmarł długoletni pracownik I Oddziału PKO w Poznaniu

Stefan Stęczniewski

W Zmarłym tracimy oddanego pracownika i dobrego koleżkę.

Dyrekcja O/Wojewódzkiego i I Oddz. PKO Rada Zakładowa — Koleżanki i Koledzy

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 września br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach. 2017g

+

Dnia 22 września 1967 r. odeszła od nas na zawsze, moja nigdy niezapomniana żona, najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia

Marianna Jenek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżony

MAŻ Z RODZINA

Poznań, Gwardii Ludowej 6 m. 5. 7997g

OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO w Poznaniu, plac Wolności 5, telefon 590-54 przyjmuje codziennie (oprócz soboty) w godzinach od 16—18 od dnia 20 września br.

ZAPISY:

a) na kursy przygotowujące do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie z zakresu MATEMATYKI i JĘZYKÓW OBCYCH;

b) na zbiorowe korepetycje z zakresu MATEMATYKI dla uczniów szkół średnich (kl. IX, X, XI).

Kursy wyrównywania braków w wiedzy w zakresie matematyki i języków obcych prowadzone będą przez nauczycieli — specjalistów, mających bogate doświadczenie w nauczaniu tych przedmiotów w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych.

Zajęcia prowadzone będą w okresie od 1 października br. do 31 maja 1968 r.

Zapisy na powyższe kursy przyjmuje również w wyżej podanych dniach i godzinach

Sekretariat Studiów Języków Obcych ZNP — Poznań, ul. Różana 1/3, telefon 592-80.

K7363



JESZCZE DZIS MASZ OKAZJĘ WZIĘCIA UDZIAŁU W KONKURSIE „KOZIOŁKÓW” K7557

Przelurgi

Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie

ROBOT REMONTOWO-BUDOWLANYCH I INSTALACYJNYCH w obiekcie PWP RSW „PRASA”, ul. Grunwaldzka 19.

W zakresie wykonawstwa wchodzi następujące roboty:

1. murarskie
2. tynkowe,
3. dekarstwo-błacharskie,
4. posadzkiowe,
5. stolarskie,
6. malarskie,
7. instalacji wod.-kan.,
8. instalacji c. o.,
9. różne.

Słup kosztorys na powyższe prace można odbierać w PWP RSW „PRASA”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 pokój 22, gdzie należy składać oferty w terminie do dnia 3 października 1967 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i nieuspołecznione. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Dalsze informacje można uzyskać przy odbiorze słupów kosztorysów. K7644

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Guma” w Poznaniu ul. Albanska 17, telefon 648-25 — ogłasza PRZETARG na wykonanie (pobudowanie)

MAGAZYNU z prefabrykatów w Oddziale Obronki, ul. Obrzycka 17 — wg posiadanej dokumentacji typ „C”.

Orientacyjną wartość robót budowlanych wynosi 495 tys. zł.

Termin wykonania: rozpoczęcie — w IV kwartale br., zakończenie — w III kwartale 1968 r.

Termin składania ofert: 2 tygodnie od daty ukazania się ogłoszenia.

Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Zarządzie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz ewent. unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K7000

Nieruchomości

Willa nowa, wyłączona, 3 obszerna pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, 350.000 zł, wpłaty 300.000, reszta hipoteka bankowa; ogólnikowość w Poznaniu, dobrze zaprowadzone, 7500 m² ogrodowej ziemi, 7 szklarni 700 m², centralne ogrzewanie, 200 okien i balkonów, zabudowania 650.000, wpłaty 550.000, reszta hipoteka bankowa, sprzed. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7786g

Gospodarstwo prywatne 11,60 ha pszennej, buraczanej ziemi, w tym 2 ha łąki, ogród 100 drzew, dom 3-pokojowy, kuchnia, zabudowania maszynowe, obszerne, elektryfikowane przy stacji powiatu Wągrowiec, inwentarzem martwym — 170.000 zł, gospodarstwo 1,60 ha, dom 3-pokojowy, kuchnia, blisko Poznań — 100.000 zł, sprzed. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7964g

Obciążenie rzucone na ob. A. niele Krysowska, zam. w Poznaniu, ul. Sokoła 8 m. 16 — odwołuje i przeprasza. Edward Konewka, Poznań, ul. Sokoła 8 m. 15. 6493g

Różne

Wypożyczam porcelanę, naczynia stołowe na zabawy uroczystości, Poznań, Żydowska 33. 6959g

Płaszcz, kurtki, buty skórzane, farbuję, zamieszowe odnawia. 27 Grudnia 5. 7569g

Szifowanie cylindrów samochodowych i motocyklowych, wałów korbowych, wylanie panewek, dorabianie tłoków, wykonuje Warsztat Napraw Silników, Poznań, Grodzka 24. 7077g

Obciążenie rzucone na ob. A. niele Krysowska, zam. w Poznaniu, ul. Sokoła 8 m. 16 — odwołuje i przeprasza. Edward Konewka, Poznań, ul. Sokoła 8 m. 15. 6493g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu młodych. Czynne godz. 15—19. 7212g

Dnia 21 września 1967 r. odszedł ode mnie na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż i towarzyszy życia, śp.

Wacław Edward Morawski

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Nieutulona w żalu

8015g ZONA

W dniu 21 IX 1967 r. zmarł gorący przyjaciel i wychowawca młodzieży,

inż. Wacław Morawski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

GRONO NAUCZYCIELSKIE KOMITET RODZICIELSKI I MŁODZIEŻ LICEUM PEDAGOGICZNEGO W POZNANIU 8016g

Dnia 19 września 1967 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza nigdy niezapomniana, ukochana żona, matka, teściowa i babcia

Kazimiera Waścińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej.

W głębokim smutku pograżony MAŻ, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE WNUKI I RODZINA

Poznań, Paryż 7998g

W dniu 21 września 1967 r. zmarła, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona i najlepsza matka, śp.

Helena Lubelska

z domu STERNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej. Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w środę, 11 października br. o godz. 8.30 w kościele parafialnym Bożego Ciała.

W smutku pograżony

MAŻ Z CÓRKĄ 7945g

Dnia 21 września 1967 r. odeszła od nas na zawsze moja najdroższa żona, ukochana matusia, teściowa i babunia

Pelagia Sroka

z domu DARNA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Chludowie.

W głębokim smutku pograżony

MAŻ, CORKA Z MEŻEM, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI 7986g

Dnia 21 września 1967 r. zmarł nasz były, sumienny i ofiarny pracownik, nieodżałowany kolega

Józef Piątek

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłego składamy

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA PRZEDSIĘBIORSTWO PRASY I KSIĄŻKI „RUCH” W POZNANIU K7667

Dnia 21 września 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 61, śp.

Antoni Nestorowicz

kierownik PGR Gądk

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Kórniku.

W głębokim smutku pograżony

ZONA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA 7980g

Dnia 21 września 1967 r. zmarł

Antoni Nestorowicz

kierownik PGR Gądk pow. Śrem.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 15.30 w Kórniku.

Rodzinnie Zmarłego składają

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Kolegę pracy żegnają z żalem

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA PGR KÓRNIK K7638

+

Dnia 21 września 1967 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, ukochany ojciec, śp.

Teofil Zieliński

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pograżony

ZONA I SYNOWIE 7999g

Hufce wielce pożyteczne

Wśród różnych form młodzieżowej działalności — Ochockich Hufce Pracy zasługują na szczególną uwagę i społeczne zainteresowanie. Przynoszą bowiem pożytek określonych zadań produkcyjnych oraz efekty — wprawdzie niewymierne, ale chyba jeszcze ważniejsze w całości kształcie życia społecznego — efekty wychowawcze. Warto więc na podstawie dotychczasowych doświadczeń Wojewódzkiej Komisji OHP w Poznaniu zastanowić się nad dalszym kształtem i rozwojem tej instytucji.

W tegorocznej akcji letniej OHP brało udział 2 900 młodzieży szkolnej i studenckiej naszego województwa. Praca hufców została bardzo wysoko oceniona przez kierownictwo Państwowych Gospodarstw Rolnych, o czym najlepiej świadczy fakt, że poza wynagrodzeniem gotówkowym przewidzianym umową, wiele hufców zostało nagrodzonych nagrodami rzeczowymi. PGR Łagiewniki np. postanowiło ufundować dla Liceum Ogólnokształcącego z Krotoszy, którego hufiec już od lat pracuje w tym gospodarstwie — sztandar. Podobnie PGR Gałowo dla Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr. 1 w Kaliszu, a Państwowa Stadnina Koni w Posadowie dla Technikum Spożywczego w Poznaniu. Kilka gospodarstw w uznaniu dobrej pracy hufców zorganizowało na

zakonczenie wycieczki krajoznawczej dla ich uczestników. Nauczyciele, pełniący rolę opiekunów hufców, oceniają również tę formę działalności wychowawczej jako bardzo skuteczną. To właśnie młodzież z hufców staje się najczęściej w czasie roku szkolnego przodownikami życia społecznego szkoły, prawą ręką rady pedagogicznej.

W świetle tych opinii walory społeczno-wychowawcze Ochockich Hufców Pracy nie ulegają więc żadnej wątpliwości.

Starsze społeczeństwo przywykło (nie jest to zresztą nic nowego) do utyskiwania na młodzież. Rządziej natomiast zdarza się, aby wysuwało konstruktywny program wychowawczy ze swoim poważnym udziałem w jego realizacji. Przykładem tego może być to sunek wielu instytucji do OHP. Bo chociaż cieszy udział prawie 3 000 młodzieży wielkopolskiej w akcji letniej OHP, to przecież biorąc pod uwagę, że w Wielkopolsce pracuje 900 Państwowych Gospodarstw Rolnych i kilkanaście nadleśnictw, z których jedynie Nadleśnictwo Trzcińskie zatrudniło 2 hufce — liczba młodzieży wielkopolskiej zatrudnionej w OHP jest stanowczo zbyt niska. Nadleśnictwa tłumaczą się brakiem odpowiedniego lokum dla młodzieży. Wydaje się jednak, że przy dobrych chęciach można by młodzież umieścić w namiotach, jak to już czynili z dobrym skutkiem niektórzy PGR-y, lub organizować hufce dochodzące, rekrutujące się z młodzieży zamieszkującej w pobliskich miastach i miasteczkach.

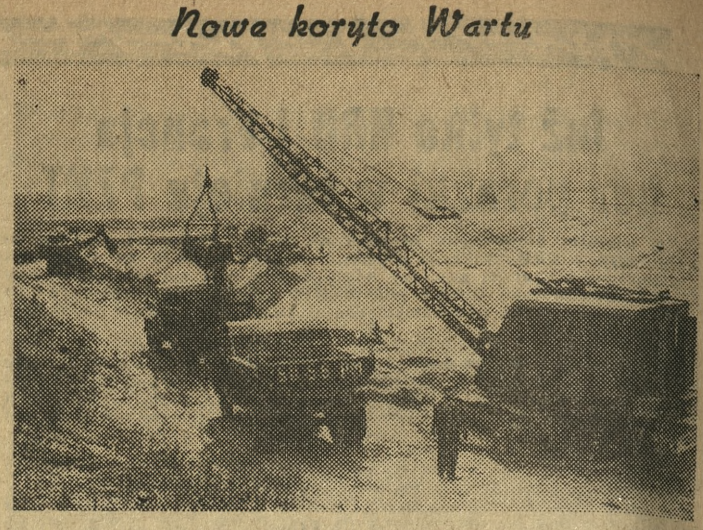
Zwiększenie udziału młodzieży w OHP wymaga zresztą większego zainteresowania dla tej pożytecznej akcji również w środowisku nauczycielskim. Organizacją hufców zajmują się bowiem od lat ciągle te same szkoły, doceniające widać walory wychowawcze tej pracy. Inne natomiast nie zdradzają chęci pójścia w ich ślady. Stanowczo zbyt mała jest również liczba studentów biorących udział w OHP. W tym roku było ich około 300.

Osobnym problemem działalności Wojewódzkiej Komisji OHP ZMS i ZMW są stałe hufce pracy, przeznaczone dla młodzieży, która ani się nie uczy, ani — z braku kwalifikacji — nigdzie nie pracuje. Mimo starań i wysiłków, członkom komisji nie udało się jak dotąd zorganizować w naszym województwie ani jednego hufca tego typu. Zakłady pracy nie chcą po prostu wyjść tej bardzo pilnej potrzeby społecznej na przeciw, wysuwając tysiące trudności obiektywnych uniemożliwiających pomyślenie zorganizowania takich hufców.

Jest jeszcze jedna sprawa warta usprawnienia w organizacji OHP. Chodzi o rekrutację młodzieży do hufców. Organizacje młodzieżowe i administracja szkolna przestrzegają zasady dobrowolności w werbunku do hufców. Często zresztą jest to po prostu pój-

ście po linii najmniejszego oporu. Kto się zgłosi, zostaje przyjęty. Wprawdzie w ten sposób w hufcach znajduje się młodzież najwartościowsza, rozumiejąca dobrze swe obowiązki wobec społeczeństwa i młodzież najbardziej rzeczowa, pragnąca własną pracą zarobić uczciwie paręset złotych na najpilniejsze wydatki szkolne czy osobiste. Biorąc jednak pod uwagę walory wychowawcze OHP, chciałoby się w hufcach zobaczyć i tę młodzież, która często sprawia najwięcej kłopotów swym wychowawcom. Młodzież, która wprawdzie nie musi zarabiać aby mieć w komplecie wszystkie przybory szkolne czy mundurek, ale której praca w lesie czy przy żniwach bardzo by pomogła w zrozumieniu wielu spraw codziennego życia. Wydaje się, że pozyskanie i tej młodzieży do pracy w Ochockich Hufcach Pracy przez mądre prześlągnięcie agitacji w ciągu całego roku szkolnego — byłoby dużym sukcesem ZMS i ZMW.

BARBARA MOSIĘŻNA



Prace przy budowie nowego koryta Warty, które przeprowadzone zostanie pod Mostem Chrobrego, kontynuowane są w dość szybkim tempie. Już obecnie można dostrzec wśród zwalów ziemi kształt nowego koryta, którym zostanie skierowany główny nurt królowej wielkopolskich rzek. Obecnie najpoważniejsze roboty prowadzone są na odcinku od Mostu Chrobrego w kierunku Mostu Marchlewskiego. (s)

Fot. — K. Przychodźki

Mapa oczekiwana od dawna

W tych dniach ukazała się wreszcie od dawna oczekiwana mapa — przewodnik zatytułowana „Powiat poznański — turystyka i krajoznawstwo”. Przewodnik zawiera bogaty i co najważniejsze, sumiennie opracowany opis na od wrocie mapy (w sumie 20 stron). Wstęp napisany jest krótko, zwięźle, ale za to w sposób interesujący i zachęcający do obejrzenia na własne oczy tego najbliższego i „znakomitego” — jak zapewnia autor tekstu i mapy Tadeusz Mieczak — zaplecza turystyczno-wypoczynkowego blisko 450-tysięcznego Poznania.

Wykłady o Poznaniu

Towarzystwo Miłośników Poznania inauguruje cykl wykładów w ramach tradycyjnych poniedziałków. Pierwszy wykład pt. „Zróżdka i cele zachodniomiejscowej polityki gospodarczej” wygłosi w poniedziałek, 25 bm. o godz. 19 w sali Pałacu Działyńskich, Stary Rynek 78 — dr A. Walczak. (na)

Sesje rad narodowych

We wtorek, 26 bm. o godz. 9, w sali Studium Nauczycielskiego nr 1 przy ul. Szamarzewskiego 89 odbędzie się sesja DRN Jeżyce. Zasadniczym tematem sesji będzie omówienie stanu i realizacji planowanych założeń w zakresie rozwoju handlu i usług.

Tego samego dnia o godz. 10 w sali Prezydium PRN w Poznaniu, al. Stalingradzka 30 odbędzie się sesja PRN, na której omówione będą osiągnięcia miast powiatu poznańskiego oraz ich dalsze perspektywy rozwojowe.

W środę, 27 bm. o godz. 9, w sali ZNTK, ul. Robocza 4 odbędzie się sesja DRN Wilda. Głównym tematem obrad będzie stan sanitarno-porządkowy w dzielnicy. (na)

Przerwa w dostawie wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami konserwacyjnymi Stacji Wodociągowej zostanie ograniczona dostawa wody do miasta 24 bm. w godz. od 7 do 14. Wywiza się zakłady przemysłowe oraz mieszkańców dzielnic Nowe Miasto, Winogrody, Naramowice, Smochowice o zaopatrzenie w odpowiedni zapas wody.

Szczepienia przeciw Heinego-Medina

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna m. Poznania zawiadamia, że 4 i 5 października br. we wszystkich poradniach „D” i żłobkach w naszym mieście odbywać się będą obowiązkowe doustne szczepienia (przy użyciu szczepionki typu I-go wirusa) przeciwko chorobie Heinego-Medina.

Szczepieniom tym poddane zostaną wszystkie dzieci w pierwszym roku życia, które otrzymały już trzy podstawowe szczepienia przeciw błonicy, kszuścowi i tężcowi, oraz te dzieci do lat 7, które dotąd nie otrzymały wirusa typu I-go w szczepionce doustnej.

Dzieci uczęszczające do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych winny zgłosić się do szczepień do właściwej poradni „D”. Przedszkola i szkoły bowiem nie będą wykonywały tych szczepień we własnym zakresie.

Rodzice (opiekunowie) dzieci uczęszczających do przedszkoli i oddziałów w szkołach podstawowych zobowiązani są przedłożyć w poradniach „D” książeczki zdrowia dziecka, w której winny być odnotowane daty wszystkich przeprowadzonych szczepień. (na)

INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: 25 bm. w godz. od 8 do 14 dla miejscowości Czerwonak, Czerwonczyn, Koziegłowy.

Za przerwę w dostawie energii elektrycznej — przepraszamy.

W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, Stary Rynek (Odwach) w ramach niedzielnych seansów z cyklu: „II wojna światowa” wyświetlone będą 24 bm. o godz. 12.15 dwa filmy „Przerwana podróż” (o gen. Sikorskim) i „Generał Walter”.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10.00-11.30 — „Judek albo zbrodnia ukarana” — film fab. prod. franc. 11.55 — Geografia dla kl. VI — „Obrazy z przeszłości geologicznej Polski”; 12.45 — Geografia dla kl. VIII — „Dwa oblicza Afryki”; 15.45 — TV Kurs Rolniczy — „Zróżdka pasz w gospodarstwie”; 16.20 — Organizacja i sedziowanie czołwobu — program z cyklu Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 16.30 — Program Tygodnia; 16.55 — Wiadomości; 17 — „Wesoło w Persji i Kaszmirze” — film z serii „Za siedmioma górami”; 17.25 — Spotkanie z przyrodą; 17.50 — Z cyklu — „7 milionów młodych”; program pt. „Operacja 1001”; 18.05 — Kino Filmów Amatorskich; 18.35 — Gawędy wilków morskich; 18.50 — „Warszawa ja i Ty”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — „To jest twój nowy syn” — film TV prod. polskiej; 20.35 — „Ballady anglosaskie” z cyklu —

Wczoraj

▲ Czytelnik, skarżąc się na eks-pedientkę kiosku „Ruchu” (znajdującego się przed główną portiernią Zakładów H. Cegielskiego), która odmówiła mu sprzedania czasopisma „Młody Technik” mimo że leżało na półce.

▲ Jan Wyrałek prosząc o uprządkowanie ulicy Kruczej, która w dni deszczowe trudno przejechać.

▲ Zrozpaczeni lokatorzy domu 149 przy ul. Ostrowskiej, którzy od trzech miesięcy pozbawieni są ubikacji. Interwencje w administracji nie pomagają.

Przerwa w dostawie wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami konserwacyjnymi Stacji Wodociągowej zostanie ograniczona dostawa wody do miasta 24 bm. w godz. od 7 do 14.

Wywiza się zakłady przemysłowe oraz mieszkańców dzielnic Nowe Miasto, Winogrody, Naramowice, Smochowice o zaopatrzenie w odpowiedni zapas wody.

Szczepienia przeciw Heinego-Medina

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna m. Poznania zawiadamia, że 4 i 5 października br. we wszystkich poradniach „D” i żłobkach w naszym mieście odbywać się będą obowiązkowe doustne szczepienia (przy użyciu szczepionki typu I-go wirusa) przeciwko chorobie Heinego-Medina.

Szczepieniom tym poddane zostaną wszystkie dzieci w pierwszym roku życia, które otrzymały już trzy podstawowe szczepienia przeciw błonicy, kszuścowi i tężcowi, oraz te dzieci do lat 7, które dotąd nie otrzymały wirusa typu I-go w szczepionce doustnej.

Dzieci uczęszczające do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych winny zgłosić się do szczepień do właściwej poradni „D”. Przedszkola i szkoły bowiem nie będą wykonywały tych szczepień we własnym zakresie.

Rodzice (opiekunowie) dzieci uczęszczających do przedszkoli i oddziałów w szkołach podstawowych zobowiązani są przedłożyć w poradniach „D” książeczki zdrowia dziecka, w której winny być odnotowane daty wszystkich przeprowadzonych szczepień. (na)

TEATR

POLSKI — g. 19 „W mrokach złotego pałacu”; NOWY — g. 19 „Berenika”; OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCINEK — g. 11 „Baśń o pięciu braciach”; g. 17 „Łażnia”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22 „Wstępn” (ang. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 17.30 „Samy swoi” (pol. 14 l.); g. 19.30 „Wyrok w Norimberdze” (USA 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15, „Westerplatte” (pol. 14 l.); g. 22.30 „Wikingowie” (USA); CZERNASTKA — g. 10, 12.30 „Szukajcie gitar” (franc. 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Markiza Angelika” (franc. 16 l.); 22.30 „Wczoraj, dziś i jutro” (włoski 16 l.); GONG — g. 10, 12 „Tomcio Paluch” (USA 7 l.); g. 16, 18.15, 20.30 „Casanova 70” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19.30 „Strzelby Apaczów” (USA 11 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Dziwczyna o zielonych oczach” (ang. 16 l.); HUTNIK — g. 17, 19.30 „Dwaj z Teksasu” (USA 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Wózek dla wnuka” (franc. 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Potem nastąpi cisza” (pol. 14 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30, 20 „Don Gabriel” (pol. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 „W kraju Komanczów” (USA 16 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Dzwonnik z Notre Dame” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „200 mil do domu” (NRD 7 l.); g. 18, 20 „Pamiętnik pani Hanki” (pol.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Kontrybucja” (pol. 16 l.); PALACOWA — g. 15, 17.30 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 20 „Pogarda” (franc.-włoski 18 l.); PRZYJAZŃ — g. 15.30, 18, 20.15 „Nieśmiały w akcji” (radz. 11 l.); RIALTO — g. 9, 19.30 „Jak zdobyto dziki zachód” (USA 16 l.); g. 12, 14.30, 17 „Małżeństwo po włosku” (włosko-franc. 16 l.); SCALA — g. 16, 18 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRD 11 l.); g. 20 „Wzgórze” (ang. 18 l.); TEŻCA — g. 16 „Awantura o Basie” (pol. 7 l.); g. 18, 20 „Kochankowie z Marony” (pol. 18 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dwaj z Teksasu” (USA 11 l.); WCAZOWICZ (Pusz czykowie) — g. 17, 19.15 „Sciana czarownic” (pol. 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Grobowiec Ligei” (ang. 16 l.); g. 22 „Życie małżeńskie I cz. „On” i II cz. „Ona” (franc.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 16, 18.15 „Wielka ucieczka” (USA 11 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Podróż po USA” — cz. II.

MUZYKA

H. m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne. Historii Kuchni Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Wystawa plakatu PKWN” — g. 10-15. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — nieczynne. Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynne. Narodowe Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 12-18. Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) — g. 9-16. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10-15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18. Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — „Nabytki dary 1945-1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych — Poznań, Warszawa i Kraków” — godz. 9-18. Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Amia Poznań w kampanii wrześniowej” — godz. 10-20. BWA — Arsenai (St. Rynek) — Bronisław Linke — Malarstwo, rysunki — g. 10-18 (do 4. X.). PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna Stanisława Wiktora — g. 10-19. Wystawa Mebli (Swarzędz ul. Wrzesińska 29) — g. 9-17. Akademia Medyczna (hall, ul. Fredry 10) — „Wystawa grzybów jadalnych i trujących” — g. 10-18 (do 26 bm.).

DYZURY

Szpital Miejski im. Strusia — (chirurgia interna, okulistyka) — ul. Walki Młodych 7, telefon 511-11. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chętności 20) — wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 566-66; porady lekarskie tel. 537-35; podstacja: ul. Korwicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 (cała doba). Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynie: internistyczne — cała doba; pediatryczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 18-7; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19; cała doba: chirurgiczne II ul. Kasprzaka 16 telefon 623-55 cała doba. Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kosciuszki 103) telefon 566-66. Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53. Staroleśka 79 (dysur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248. telef. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I: — Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 18); 7.45 „Błękitna szatafeta” 8.15 Muz. rozrywk. 9 Dla kl. III i IV; 9.20 Konc. muz. operetkowej z nagrań Ork. Rozgł. Bydgoskiej; 10 „Proszę mówić — słuchamy”; 10.20 Utwory Boccheriniego i Mendelssoona; 11 Dla kl. VII; 11.30 „Kto powynuduje — światu użyje” z cyklu: „Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe”; 12.10 Mel. rozrywk.; 12.40 „Wiecej, lepiej, ta-

W niedzielę wielka impreza

Wrzesień miesiącem budowy Parku na Cytadeli

W niedzielę 24 bm. o godz. 15.30 w Parku na Cytadeli odbędzie się wielka impreza rozrywkowa zorganizowana przez Prezydium DRN Stare Miasto oraz Państwową Operetkę w Poznaniu dla uczczenia 50-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W bogatym programie wystąpią: Zespół Państwowej Operetki w Poznaniu, Orkiestra dęta Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji, o raz Poznański Dom Mody „Roxana”, który przeprowadzi pokaz mody jesienno-zimowej. Ponadto w czasie trwania imprezy członkowie Aeroklubu Poznańskiego: Zygmunt Renz, Stanisław Stanisławiak i Eugeniusz Olszański wyko- nają pokazowe skoki spadochronowe. Dalszym uroczyszczeniem będzie konkurs pt. „Co wiesz o dzielnicy Stare Miasto”. Dom Książki przygotował też cię kawę kiermasz.

Dla ułatwienia dojazdu na imprezę MPK uruchamia w godz. od 14 do 20 specjalną linię autobusową na trasie Marchlewskiego (Izba Rzemieślnicza) — ul. Pod Stokami. Częstotliwość kursów co 10 minut. Tylko w wypadku opadów deszczowych impreza się nie odbędzie.

Organizatorzy serdecznie zapraszają całe społeczeństwo miasta, a specjalnie budowniczych Parku. (jk)

niej”; 13 Dla kl. III i IV; 14 „Czy znasz te książki?; 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.05 S. Prokofiew: „Brydki kaczko” — bajka wg Andersena; 15.20 „Nasz klub”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „A jednak szkoda lata” konc. rozrywk.-tan.; 18.40 „Kwadrans z de dykacją”; 19 „Piosenki z pointa”; 19.10 Public. międzynarod.; 19.20 We drówki muzyczne po kraju; 20.31 Na radiowej estradzie; 21.36 Konc. estradowy; 22.01 Z nagrań ork. pod dyr. J. Silantiewa; 22.20 „Mały relaks”; 22.35 „Mistrzowie orkiestracji”; 23.15 Gła Zesp. J. Miliana; 23.35 C. Franck: Sonata A-dur na skrzypce i fortepian; 0.10 Program nocny z Warszawy;

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 W trosce o nasze dziecko; 8.35 Aud. dokument. 9.50 „Gesim/piorem”; „Zegarki staropolskie”; 10.05 Konc. rozrywkowy; 10.50 „Główna przegrana”; 11.20 Konc. Chopinowski; 12.25 Gra „Studio M2”; 12.50 Mówi Technika; 13 Czas dobrych gospodara; 13.20 Sobotnie popołudnie muzyczne; 14 Z muz. operowej XVIII wieku; 14.30 Uniwersytet Radiowy — „Energetyka przyszłości”; 14.45 „Błękitna szatafeta”; 15 Konc. trzech ork. rozrywk.; 15.30 Dla dzieci — „Wasielci parasola”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.30 Grajaca szafa; 18.15 Reportaż z podróży po NRD; 17.25 Mel. tan. gra ork. W. Ludwiskowskiego; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Matysławskie”; 20.30 Konc. Ork. PR w Krakowie p/d J. Gerta; 21.40

Gra Pozn. Piętnastka Radiowa; 22 Radiokabaret; 23 Muz. tan.; 0.10 Program nocny z Warszawy; WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 18.05 „Niedziela będzie dla was”; 18.45 7 dni w 900 sekund; 19 L. Sempoliński i jego piosenki; 19.25 „Złoty pies”; 19.35 Studio Piosenki; 19.55 Gra Gyorgy Ciffra; 20.15 „Wagabunda”; 20.45 Pieśni hiszpańskie — śpiewa T. Berganza; 20.55 Jazz dla wyrafinowanych; 21.10 Mówi oficer śledczy; 21.25 Muzyka i film; 21.50 Opera Ryszarda Wagnera „Tannhäuser”; 22.07 Śpiewa — Jancys Korossy; 22.15 Pogwarki u Szymona; 22.30 Kabaretowe potpourri; 22.55 Słowo o wyprawie Igora; 23 „Muzyka nocą”.

NIEDZIELA: PROGRAM I: — FALA 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 18); 8.15 Konc. A. Jarzębskiego w wyk. Zesp. Kameralnego Muzyki Dawnej „Con moto ma cantabile”; 8.30 Przeróżny muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 55”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym; 10.20 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 10.40 Konc. zyczeń; 11.40 „Anegdota i fakty”; 12.20 „Wesoły autobus”; 13.20 Mel. strausowskie; 13.45 „Rozgłosnia harcerska”; 14.30 „W Jeziornach”; 15 Fr. Lehár „Skowronek” — mon-taż operetkowy; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Niedzielną Teatr Popołudniowy „Daleka księżniczka”; 17.27 Mel. rozrywk.; 17.40 Mel. ludowe 18.05 Reportaż z Festiwalu Pol-

skiej Pianistyki w Słupsku; 18.45 „W moich stronach” opow.; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20.35 „Matysławskie”; 21.05 Mel. rozrywk.; 22.20 Gra duet fortep. Ksielewski — Tomaszewski; 22.35 Muz. Baroku; 0.10 Program nocny z Lublina;

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Pozn. Konc. Zyczeń; 11 Magazyn lotniczy; 11.30 Opow. „Zielony poranek”; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Poranek Wielkiej Ork. Symf. PR pod dyr. J. Krenza; 13.40 Polska muz. ludowa w oprac. artyst.; 14 Piosenka miesiaca; 14.30 Gra „Studio M-2”; 15 Dla dzieci „35-ty Maja”; 16.02 „Wesołe miasteczko”; 16.30 Konc. chopinowski; Z nagrań A. Rubinstein; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Gła Zesp. „Hagaw”; 17.30 „Podwiekołoprek przy mikrofonie”; 19 Rewia piosenek; 19.30 Studio Współczesne — „Historia o starym wodo-wcu z roku 1637”; 20 Uroczysty koncert zamykający XI Międzynar. Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień — 1967”; 21.25 Konc. rozrywk.; 22 Ogólnop. i poznańskie wiadom. sport.; 22.30 d. c. koncertu;

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 20.30, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 18.05 Niedzielne rytmy; 18.40 Łowy i polowy — magazyn; 19 Nasze muzyczne premiery; 19.15